

Protokół Nr OR.IV.0051-033/09
z sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego, która odbyła się
w dniu 26 marca 2009 roku w Urzędzie Miasta Wodzisławia Śląskiego.

Listy obecności: radnych, przewodniczących zarządów dzielnic stanowią załącznik do protokołu.

Rozpoczęcie obrad nastąpiło o godzinie 8,00.

Stan Rady - 21

Obecni – 21

Ad 1.

Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.

Otwarcia XXXVIII sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego dokonał pan Lech Litwora Przewodniczący Rady Miejskiej. Na podstawie listy obecności stwierdził, że sesja jest prawomocna. Następnie zapytał, czy ktoś ma jakieś uwagi do porządku obrad?

Nikt takowych nie miał, więc przystąpiono do przegłosowania zaproponowanego porządku obrad.

Rada Miejska jednogłośnie przyjęła porządek obrad w wersji stanowiącej załącznik do protokołu (ilość głosów: za- 21).

Ad 2.

Podjęcie uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Janusza Majdy.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że wskutek pewnych niedociągnięć, a mianowicie informacji o naruszeniu przez radnego J. Majdę art. 24f ustawy o samorządzie gminnym na sesji w miesiącu styczniu 2009r. Rada Miejska upoważniła mówiącego do zajęcia się tą sprawą. Stwierdził, że w celu wyjaśnienia kwestii radnego J. Majdy zwrócił się do Radców Prawnych Urzędu Miasta Wodzisławia Śl. o opinię w tym temacie, która to została przekazana radnym w przesłanych materiałach sesyjnych. Ponadto mówiący kilkakrotnie spotkał się z zainteresowanym- radnym J. Majdą, którego poprosił o ewentualne dostarczenie opinii prawnej jego Radcy Prawnego. Nadmieniał, że takową opinię prawną radny J. Majda dostarczył, a radni mogli się z nią również zapoznać, gdyż została przesłana w materiałach sesyjnych. Zapytał radnego J. Majdę, czy chciałby w tym temacie zabrać głos?

Radny J. Majda poprosił o wyłączenie go z głosowania.

Radny J. Grabowiecki zauważył, że Klub Sportowy „Wicher” Wilchwy został zarejestrowany w roku 2003 czyli dużo wcześniej, aniżeli radny J. Majda rozpoczął kandydowanie na radnego Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego. Stwierdził, że osobiście – gdyż jako ówczesny Przewodniczący Rady Miejskiej był zapraszany na różne spotkania m.in. Rady Dzielnic – wie ile wysiłku, ile własnego wolnego czasu, ile własnych środków musieli poświęcić zarówno radny J. Majda jak i inni społecznicy, aby stworzyć, a właściwie reaktywować KS „Wicher” Wilchwy, bo przecież KS „Wicher” Wilchwy działał jeszcze przed wojną i właśnie z niego wyodrębnił się w lidze KS „Górnik” Radlin. Powiedział, że wówczas podczas wyborów samorządowych najprawdopodobniej gro wyborców głosowało na radnego J. Majdę jako Prezesa KS „Wicher” Wilchwy, który skupił wokół siebie grono osób współpracujących. Zauważył, że dzięki działalności prowadzonej przez radnego J. Majdę udało się zebrać młodzież i namówić do udziału w klubie sportowym – a sam zdaje sobie sprawę jak trudno w dzielnicach, gdzie przeważają budynki wielorodzinne zebrać młodzież i namówić ją do uczestnictwa w jakimś zespole, w którym obowiązuje dyscyplina. Stwierdził, iż jest przekonany, że wyborcy głosując

wtedy na radnego J. Majdę wzięli pod uwagę fakt, iż był on Prezesem Klubu. Nadmieniał, że obecnie KS „Wicher” Wilchwy zrzesza ok. 180 stałych członków, jednakże grupy młodzieżowe są o wiele większe, a dzięki zaangażowaniu radnego Majdy jak i grupy radnych klub ten odnosi duże sukcesy, zaczynając grę w klasie „C”, a obecnie kontynuując już w klasie „A”. Nadmieniał, że wszyscy działacze tworzący klub, a w tym radny J. Majda działając na rzecz społeczności lokalnej, poświęcają swój prywatny czas. Obecnie radny J. Majda za tę działalność jest karany. Stwierdził, że rodzi się pytanie, czy radni mają obowiązek działać na rzecz społeczności lokalnej, robić dla tej społeczności cokolwiek? Dodał, że trudno takie działania podejmować nie korzystając z majątku gminnego np. organizując jakiś turniej piłkarski, czy jakikolwiek inny, nie korzystając z sali gimnastycznej mieszczącej się przy szkole, bo tylko takie są w mieście. Zauważył, że ustawa mówi, iż działalność jest wykonywana w sposób ciągły, dlatego należy zastanowić się, czy w przypadku zorganizowania np. czterech turniejów, dwóch turniejów będzie można to uznać jako działalność ciągłą. Stwierdził, że radnym zostały przedstawione dwie opinie prawne, z którymi na pewno się zapoznali i jak zwykle bywa w opiniach prawnych prowadzona jest polemika. Dodał, że nie jest do końca przekonany, iż racje przedstawione w opiniach prawnych są tylko po jednej stronie, gdzie z opinii prawnej przedstawionej przez radnego J. Majdę wynika, iż nie dopuścił się on naruszenia art. 24f ustawy o samorządzie gminnym. Mówiący poprosił, aby radni nie dokonywali wyboru, kto ma rację, czy wyborcy wybierający w wyborach pana J. Majdę na radnego, czy Rada Miejska posiłkująca się dwoma rozbieżnymi opiniami Radców Prawnych. Następnie zawnioskował, aby Rada Miejska nie podejmowała obecnie omawianej uchwały, a pozostawiła tę kwestię w gestii Nadzoru Prawnego Wojewody Śląskiego lub Sądu. Dodał, że wtedy obojętnie jakie zapadnie rozstrzygnięcie, radni będą musieli zadać sobie pytanie, czy po wyborach powinni zostać tylko radnymi i przyglądać się co inni robią, czy podejmować jakąkolwiek działalność na rzecz społeczności lokalnej. W związku z powyższym uzasadnieniem mówiący złożył wniosek o odrzucenie proponowanej uchwały w głosowaniu.

Radny J. Wyleżych stwierdził, że obecnie Rada Miejska staje przed dylematem. Powiedział, że zgadza się w 100% z wypowiedzią radnego J. Grabowieckiego, gdyż sam z wielkim szacunkiem podchodzi do radnego J. Majdy jako działacza sportowego, człowieka który wskrzesił klub, który poświęcił mu wiele czasu. Nadmieniał, że niewielu jest na tej sali, którzy tak wiele czasu poświęciliby i osiągnęli takie sukcesy w działalności sportowej. Zauważył, że ma wątpliwości o których radny J. Grabowiecki w swojej wypowiedzi nie wspomniał, a które Radę Miejską z kilku powodów stawiają w dwuznacznej sytuacji, a mianowicie:

- sam fakt, iż omawiana uchwała znalazła się w porządku obrad sesji,
- stawia się Prezydenta Miasta „pod ścianą”, bo przecież ktoś ten projekt uchwały przygotował,
- podważamy autorytet Radców Prawnych Urzędu Miasta, którzy w tej sprawie wydali swoją opinię.

Stwierdził, że mówi o swoich wątpliwościach, dlatego że jeżeli Radca Prawny nie podpisze jakiejś uchwały to tylko i wyłącznie zdarzy się to przez pomyłkę, w związku z czym uznaje się ich jako autorytet czy nie. Nadmieniał, że obecnie nie wie po której stronie ma się opowiedzieć „za kielbasą, czy za śledziem”. Zauważył, że radni nie chcą tego problemu obecnie rozwiązać, aby nie narażać się radnemu. Dodał, że nie pierwszy raz ta Rada Miejska nie chce podjąć decyzji. Stwierdził, że radni chcą, aby tą sprawą zajął się Wojewoda Śląski, a dylematem jest czy przegłosować wniosek radnego J. Grabowieckiego, czy przystąpić do głosowania nad uchwałą. Powiedział, że rozumie ludzki aspekt tej sprawy, aspekt człowieka działacza, któremu należy się wdzięczność, a obecnie stawia się go pod pręgierzem, gdyż tak stanowi prawo uchwalone przez Posłów RP. Zauważył, że nie pierwszy raz na tej sali dyskutuje się w kwestii pozbawienia radnego mandatu, z tym że wtedy dyskutowano nad tym, czy przepisy w tej materii są jasne i czytelne oraz czy można się na czymś oprzeć. Wtedy było tak, że przepisy były niejasne, nieczytelne, ale wtedy nie było

orzecznictwa oraz podobnych wyroków, a obecnie takie orzecznictwo już jest. Dodał, że Radcy Prawni Urzędu Miasta powołują się w swojej opinii na orzecznictwo sądów, natomiast Radca Prawny pan B. Skaba w swojej opinii nie powołuje się na żadne orzecznictwo, jedynie on tak sądzi, uważa. Stwierdził, że obecnie najprościej będzie zrobić dwie rzeczy, a mianowicie albo zakończyć tę sprawę, albo przyjąć wniosek radnego J. Grabowieckiego. Jednak w dalszym ciągu sprawę tę będzie rozstrzygał Nadzór Prawny Wojewody Śląskiego i w przypadku gdyby okazało się, iż należy pozbawić mandatu radnego J. Majdę, to nie należy oczekiwać od niego zwrotu pobranych diet, gdyż temu mówiący będzie całkowicie przeciwny. W związku z powyższym mówiący przychylił się do wniosku radnego J. Grabowieckiego, aby w ogóle na obecnej sesji nie rozpatrywać tej sprawy, jednak nie wiadomo, czy bez rozpatrzenia tej sprawy przez Radę Miejską – wojewoda będzie chciał tę kwestię rozpatrzyć; również należy pamiętać, iż został przyjęty porządek do realizacji. Stwierdził, że w tej sprawie ma tylko wątpliwości prawne.

Radny J. Grabowiecki powiedział, że złożył wniosek o odrzucenie uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego J. Majdy, czyli głosowanie na nie. Stwierdził, że w swojej wypowiedzi nie kwestionował autorytetu Radców Prawnych Urzędu Miasta, jednak oprócz opinii Radców Prawnych Urzędu Miasta istnieje druga opinia Radcy Prawnego, w której stwierdzono brak podstawy do wygaśnięcia mandatu, to w takim przypadku rodzą się pewne wątpliwości. Nadmieniał, że w takiej sytuacji w jakiej jest obecnie radny J. Majda w okolicznych gminach może znaleźć się sporo osób. Dodał, że mieszkańcy dzielnicy Wilchwy głosując w wyborach samorządowych na radnego J. Majdę doskonale wiedzieli, że radny jest Prezesem Klubu.

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił Radcę Prawnego Urzędu Miasta, aby wyjaśniła radnym kwestię dotyczącą wypłaty diet radnemu J. Majdzie.

Radca Prawny Urzędu Miasta pani A. Tatarczyk-Makówka powiedziała, że jeżeli chodzi o wypłatę diet radnemu J. Majdzie, to w tej kwestii nie ma żadnego problemu, gdyż art. 191 ust. 1 ordynacji wyborczej do rad gmin mówi, iż: „wygaśnięcie mandatu radnego następuje z dniem uprawomocnienia się wyroku sądu administracyjnego oddalającego skargę”, czyli gdyby podjęto decyzję o wygaśnięciu mandatu, a radny J. Majda odwołałby się do sądu, to do ogłoszenia prawomocnego wyroku w dalszym ciągu pełniłby funkcję radnego, a tym samym miałby prawo do otrzymywania diet.

Radny R. Zalewski stwierdził, że do uchwały dołączone są dwie opinie prawne, jedna przygotowana przez miejskich Radców Prawnych, druga sporządzona przez Kancelarię Radcy Prawnego Bogdana Skaby. Zauważył, że według opinii miejskich Radców zasadne jest pozbawienie mandatu radnego, natomiast według opinii zewnętrznej kancelarii jest to niezasadne. Te dwie opinie przygotowane przez specjalistów z dziedziny prawa - można stwierdzić - że są ze sobą sprzeczne. Opinie dotyczą domniemania naruszenia bądź nie ustawy o samorządzie gminnym, gdzie z art. 24f wynika zakaz prowadzenia przez radnych działalności gospodarczej na własny rachunek lub wspólnie z innymi osobami z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy, w której radny uzyskał mandat. Stwierdził, że większość radnych nie jest specjalistami z dziedziny prawa i zmuszeni są do akceptacji opinii specjalistów, ponieważ opinie są sprzeczne radni nie mogą z czystym sumieniem przychylić się do którejkolwiek z dołączonych opinii. W związku z powyższym jedyne słuszne stanowisko, jakie można przyjąć to jest domniemanie, że radny J. Majda działał w zgodzie z obowiązującym prawem, a jedyną rozstrzygającą instytucją w tej sprawie może być instytucja sądu. Stwierdził, że Sąd ostatecznie wyda orzeczenie, którego nie będzie można podważyć i które musi być uznane. Nadmieniał, że obecnie nasuwa się pytanie, czy radny może działać w interesie społeczności lokalnej, bo jeżeli radny Majda miał na celu zaangażowanie mieszkańców w tym zwłaszcza młodzieży w działalność sportową i obecnie ma poważne kłopoty, to czy nie lepiej jeżeli radny nic nie robi,

w nic się nie angażuje, a po prostu jest radnym. Czy taki model funkcjonowania radnego jest do zaakceptowania? Wydaje się, że nie o to chodzi, wydaje się że radny w miarę swoich możliwości i kompetencji winien uczestniczyć w życiu lokalnej społeczności, a często je organizować. Kolejne pytanie jakie się nasuwa, to czy radny Majda miał jakieś zyski z prowadzenia działalności w KS „Wicher” Wilchwy? Prawdopodobnie nie, wręcz przeciwnie często musiał do tej działalności dokładać z własnej kieszeni, oprócz czasu, jaki na tę działalność poświęcał. Stwierdził, że radny F. Plutowski zastanawia się nad reaktywacją klubu w Kokoszycach, ale ma w tej kwestii poważne wątpliwości, bo przecież boisko jest miejskie i jeżeli on podejmie jakieś działania z powołaniem stowarzyszenia, które będzie tą działalnością sportową się zajmować, to może mieć z tego powodu poważne problemy. W związku z powyższym uzasadnieniem Klub Radnych PiS będzie głosował za odrzuceniem uchwały o stwierdzeniu wygaśnięcia mandatu radnego J. Majdy.

Radny M. Balcer jako radny pochodzący z dzielnicy Wilchwy, doskonale wie, ile czasu radny J. Majda poświęcił na pracę dla młodzieży i z młodzieżą oraz jak pomagał przy budowie sali gimnastycznej na Wilchwach. Mówiący poprosił, aby radni głosowali za odrzuceniem proponowanego projektu uchwały.

Radny J. Kaczyński stwierdził, że padł wniosek formalny radnego J. Grabowieckiego z pełnym uzasadnieniem, które na ten temat mówi bardzo dużo, dodatkowo zostały przedstawione dwie opinie radców prawnych. W związku z powyższym poprosił o przejście do głosowania.

Mieszkaniec miasta Pan D. Majcherek zauważył, że 45 lat mieszka w Wodzisławiu Śl., 45 lat mieszka w dzielnicy Wilchwy. Stwierdził, że dzielnica Wilchwy przechodziła lepsze i gorsze chwile, te gorsze chwile to likwidacja Kopalni 1 Maja, kopalni matki, która nie tylko żywiła, ale dawała możliwości, aby kształtować m.in. młode charaktery, aby m.in. przy tej kopalni był klub sportowy, była działalność kulturalna i wiele innych misji. Powiedział, że kiedy podjęto dramatyczną decyzję o likwidacji tej kopalni, w dzielnicy Wilchwy powstała pustka, zarówno ci którzy są młodymi mieszkańcami jak i ci, którzy mieszkali tam latami, nie mieli gdzie się podziać wokół misji i celu. Stwierdził, że kilka lat wstecz ktoś podjął się w sposób dobrowolny pewnej misji, pewnego zadania i należy z dumą patrzeć na dzielnicę Wilchwy jej Radę Dzielnicy, która stwierdziła, że działania J. Majdy nie tylko są celowe, ale należy je wesprzeć działaniami i planami finansowymi. Mówiący podziękował swoim przedmówcom za wypowiedziane słowa, bo radny J. Majda zasługuje na nie, nie tylko dlatego, że jest radnym, ale dlatego że od wielu, wielu lat robi rzeczy, które powodują że znajdują uznanie wśród mieszkańców nie tylko dzielnicy Wilchwy. Zauważył, że na tej sali padły również słowa, że radny J. Majda ma problem, jednak należy mieć świadomość, że to nie radny J. Majda ma problem, ale ten problem ma Rada Miejska i to wynika z tej dyskusji. Stwierdził, że również pytał prawników o opinię w tym temacie i spotkał się z jednym zapytaniem, dlaczego w ogóle ta sprawa staje w porządku obrad. Powiedział, że wcześniej również mówiono o radnych w innych miejscowościach, którzy nie są stawiani przed swoją Radą w procedowaniu uchylecia mandatu, dlatego że w ich działaniach radcy prawni nie znajdują winy, nie znajdują interesu radnego. Stwierdził, że w ubiegłym roku mówiący patrzył z niesłychaną radością, jak podczas swojego urlopu, kilka tygodni pan J. Majda nie w krawacie, ale w roboczej koszuli razem z mieszkańcami robił płytę boiska, nie KS „Wichra” Wilchwy, ale płytę boska, którego dzisiaj właścicielem jest Miasto Wodzisław Śl. Zauważył, że w „Solidarności”, kiedy obejmuje się mandat delegata mówi się: „Zaufania powierzonego nie zawieść”, radny J. Majda nie zawiódł zaufania, które było mu dane. Na koniec swojej wypowiedzi powiedział: „Drogi przyjacielu Januszu mówię to w imieniu kibiców „Wichra” Wilchwy, kibice Liverpoolu niezależnie od wyniku meczu śpiewają na koniec „nigdy nie będziesz sam”. Drogi przyjacielu „nigdy nie będziesz sam” i proszę cię, żebyś nie poddawał się, ale dalej szedł w kierunku, który przynosi innym wiele, wiele dobrych owoców”.

Przewodniczący Rady Miejskiej odczytał projekt uchwały, a następnie przystąpił do jego przegłosowania.

W wyniku głosowania Rada Miejska nie podjęła uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Janusza Majdy (ilość głosów: za – 0, przeciw – 19, wstrzymujących się – 1, nieobecny na sali – J. Majda).

Ad 3.

Pan Mieczysław Kieca Prezydent Miasta złożył informację:

- **o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami Rady Miejskiej w okresie od 23 lutego 2009 roku do 20 marca 2009 roku,**

Informacja stanowi załącznik do protokołu.

Następnie Prezydent Miasta przedstawił informacje, które nie znalazły się w informacji o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami:

- uczestniczył w spotkaniach z:
 - Antonim Jazienickim - Prezesem TKKF w Katowicach w sprawie współpracy,
 - Mirosławem Zychowiczem - Prezesem klubu sportowego Wicher Wilchwy w sprawie oddania budynku zaplecza sportowego do użytku,
 - Wiesławem Blutko - Prezesem PWiK w sprawie opracowania programu budowy przydomowych oczyszczalni ścieków
 - Henrykiem Siedlaczek - Posłem na Sejm RP,
 - Zbigniewem Kobylińskim - Prezesem klubu sportowego Olimpia w sprawie wynajmu lokalu użytkowego,
 - przedstawicielami Gospodarki Śląskiej w sprawie podsumowania Forum Gospodarczego „Śląsk 2009”,
 - Krystyną Gloger - Kierownikiem Urzędu Statystycznego w Rybniku,
 - przedstawicielami Zarządu Powiatu Wodzisławskiego w sprawach bieżących,
 - Bogdanem Wieczorkiem - w sprawie oferty promocyjnej miasta,
 - Marianem Oślizło - Prezesem Izby Gospodarczej w sprawie współpracy z Izbami Gospodarczymi Prowincji Fujian,
 - Młodzieżową Radą Miasta w sprawie organizacji imprez,
 - Małgorzatą Noga - Zastępcą Dyrektora Wydziału Rozwoju Regionalnego Urzędu Marszałkowskiego w sprawie konsultacji projektów.
- brał udział w:
 - Forum Gospodarczym „Śląsk 2009” w Wiśle,
 - posiedzeniu Zarządu MZWiK,
 - dniach 3-11 marca br. razem z I Zastępcą Prezydenta Dariuszem Szymczakiem na zaproszenie władz prowincji Fujian przebywał w Chińskiej Republice Ludowej w celu zainicjowania współpracy gospodarczej, turystycznej oraz promocji miasta Wodzisławia Śląskiego,
 - rozdaniu nagród w turnieju tenisa stołowego Ochotniczych Straży Pożarnych,
 - wizji lokalnej na terenie ośrodka sportowego w dzielnicy Zawada,
 - posiedzeniu zespołu roboczego dot. budowy drogi zbiorczej,
 - nagraniach telewizyjnych dla TVP Info – w sprawie nowelizacji ustawy Prawo budowlane oraz TVT i TV Kanon – w sprawie pobytu w Chińskiej Republice Ludowej oraz organizacji Międzynarodowego Forum Gospodarczego,
 - posiedzeniu Zarządu Subregionu Zachodniego,
 - VII Międzynarodowym Forum Gospodarczym w Wodzisławiu Śląskim,

- uroczystych obchodach 9 Finału Dni Frankofońskich w Gimnazjum nr 2.

Ze względu na fakt, że tylko 8 projektów otrzymało dofinansowanie z puli oświatowej, a wśród nich nie znalazły się projekty zgłoszone przez Miasto Wodzisław Śl. poinformował, że w dalszym ciągu jest możliwość realizacji tych zadań, jednakże należy zdać sobie sprawę, iż Miasto czeka realizacja zadania pn. „Udrożnienie ruchu w południowej części Subregionu Zachodniego – Wodzisław Śl.”, które determinuje dalsze dyskusje na temat projektów oświatowych. Stwierdził, że wśród nich są również projekty, które mają większe szanse na dofinansowanie i te, które mają mniejsze szanse. Województwo w swoich 5-6 letnich planach nie będzie już ogłaszało konkursów dla placówek oświatowych, a w obecnym konkursie udział mogły wziąć jedynie placówki, które złożyły projekty. Miasto Wodzisław Śl. zgłosiło 4 projekty, natomiast tylko te projekty, które znalazły się na liście rezerwowej w miarę uzyskiwania środków przez Urząd Marszałkowski będą po kolei dofinansowane, jeżeli gminy postanowią je realizować. W związku z powyższym jest szansa na dofinansowanie, jeżeli będą przyznane środki, a miasto może ponieść część nakładów na te projekty, jedynie wtedy, gdy zostaną one dofinansowane. Poinformował, że pierwszym realnym projektem, który może zostać dofinansowany z Urzędu Marszałkowskiego jest projekt o nazwie „Budowa pełnowymiarowej sali gimnastycznej przy Gimnazjum nr 2”; projekt na kwotę prawie 3.400.000 zł znalazł się na liście projektów rezerwowych na 14. pozycji i uzyskał bardzo dobry wynik 95,4% punktów na 100% punktów możliwych. Powiedział, że drugi pod względem oceny projekt pn. „Budowa budynku szkolno-przedszkolnego nr 3 wraz z zagospodarowaniem terenów w Wodzisławiu Śl. dzielnica Radlin” - projekt na kwotę 4.700.000 zł na liście projektów rezerwowych znalazł się na pozycji 34 uzyskując 92,92% punktów, natomiast trzeci projekt pn. „Przebudowa basenu w Szkole Podstawowej nr 3 w Wodzisławiu Śl wraz z termomodernizacją budynku” - projekt na kwotę prawie 8.000.000 zł znalazł się na liście rezerwowej na pozycji 68 uzyskując 89.75% punktów. Stwierdził, że dalsze rozmowy w tym temacie będą prowadzone na komisjach Rady Miejskiej.

- **o sposobie realizacji interpelacji radnych, które wpłynęły do Prezydenta Miasta w okresie między 25.02.2009r. a 25.03.2009r.; wykaz stanowi załącznik do protokołu.**

Przewodniczący Rady Miejskiej podziękował Prezydentowi Miasta za przedstawienie informacji. Następnie poinformował, że ewentualne pytania do przedstawionej informacji radni będą mogli zadawać w punkcie „wolne głosy i wnioski”.

Ad 4.

Informacja na temat bezpieczeństwa i porządku publicznego w Wodzisławiu Śląskim.

Przewodniczący Rady Miejskiej przywitał wszystkich zaproszonych gości. Następnie zapytał, czy radni wyrażają zgodę, aby przejść do zadawania pytań Komendantowi Powiatowemu Policji panu D. Ostrowskiemu?

Rada Miejska wyraziła zgodę, aby przejść do zadawania pytań.

Radny R. Zalewski powiedział, iż chciałby poruszyć problem, który również był omawiany na posiedzeniu Komisji Prawa(...) problem, który z jednej strony wydaje się mało szkodliwy, ale jest istotny dla każdej społeczności i dotyczy tzw. graffiti. Zapytał, co można zrobić, aby ustrzec się przed tego typu aktami, czy Policja widziałaby możliwość współpracy z mieszkańcami, ze spółdzielniami mieszkaniowym, aby w jakiś sposób ten problem chociaż był mniej dokuczliwy? Komendant Powiatowy Policji pan D. Ostrowski powiedział, że kwestie związane z pomalowaniem budynków i innych urządzeń użyteczności publicznej, w większości są kwalifikowane jako zdarzenia. Stwierdził, że rzadko się zdarza, aby te zdarzenia ze względu na wielkość

pomalowania obiektu były kwalifikowane jako przestępstwo, co ma związek z orzecznictwem Sądu Najwyższego. Nadmienił, że u nas te zdarzenia są wykrywane, z tym że należy zaznaczyć, iż wykrycie tych zdarzeń opiera się przede wszystkim na zatrzymaniu na gorącym uczynku dlatego, że później nie ma możliwości dowodowych lub są one ograniczone. Zauważył, że zdarza się tak, iż osoby które dokonują pomalowania obiektu stosują charakterystyczne podpisy swoich malunków i po tym można jeszcze, że prawdopodobnie dana osoba dokonała aktu wandalizmu. Stwierdził, że dużą rolę odrywa monitoring zewnętrzny, który może zarejestrować tego typu zdarzenia. Dodał, że zdarzyły się 2 -3 sprawy, gdzie znaleziono na komputerach dowody świadczące, że delikwent dokonał aktu wandalizmu w postaci pomalowania jakiegoś budynku tzw. graffiti, jednak są to skrajne przypadki. Powiedział, że bardzo istotną sprawą jest, aby również społeczeństwo reagowało na tego typu zdarzenia informując o ich zajściu Policję, co przyczyni się do tego, iż wykrywalność w tej kategorii będzie o wiele wyższa, tym bardziej, iż Policja bez informacji społeczeństwa ma ograniczone pole manewru. Poinformował, że większość malunków, które pojawiają się w mieście ma związek z kibicami przede wszystkim Odry Wodzisław, Ruchu Chorzów albo Górnika Zabrze, jednak wykrycie tych sprawców jest dosyć trudne.

Radny Cz. Rychlik stwierdził, że temat, o którym chce wspomnieć poruszył już na posiedzeniu Komisji Prawa (...). Powiedział, że w dniu 16 marca br. na Os. Dąbrówki odbyło się spotkanie władz spółdzielni mieszkaniowej z mieszkańcami, na którym w punkcie - wolne głosy i wnioski-poruszona została sprawa m.in. bezpieczeństwa na osiedlu. Zauważył, że w ubiegłym roku odbyły się rutynowe spotkania przedstawicieli Policji i Straży Miejskiej z mieszkańcami osiedli, które były bardzo konstruktywne, konkretne, wtedy również podjęto wiele działań. Powiedział, że poczynione wtedy działania spotkały się z pozytywną opinią wielu mieszkańców Osiedla, a wspólne patrole przedstawicieli Straży Miejskiej i Policji na osiedlach były widoczne, jednak niestety po miesiącu wszystko wróciło do normy. Zapytał, dlaczego wszystko po okresie miesiąca wróciło do normy, skoro było tak dobrze?

Komendant Powiatowy Policji pan D. Ostrowski stwierdził, że trudno mu określić co to jest „norma”, a co nią nie jest w tym określonym przypadku. Powiedział, że najtrudniejszą i niemożliwą do przeskoczenia jest kwestia dotycząca liczby policjantów, którzy są kierowani do służby patrolowej na terenie miasta jak i policjantów kierowanych do służby w poszczególnych komisariatach. Nadmienił, że musi działać zgodnie z obowiązującym Rozporządzeniem dotyczącym czasu służby policjanta. Stwierdził, że w ciągu tygodnia istnieje konieczność, aby funkcjonariusze policji zabezpieczali mecze piłkarskie, co dla jednostki jest tzw. pospolitym ruszeniem, gdyż wtedy do służby kierowani są wszyscy policjanci, którzy akurat nie wykonują innych zadań. Powiedział, że w związku z faktem, iż mecze wielokrotnie odbywają się w soboty lub w niedziele, policjant skierowany do służby musi otrzymać dzień wolny od pracy za czas spędzony na służbie w dni powszednie. Poinformował, że w ubiegłym roku wystąpił do Prezydenta Miasta z prośbą o przeznaczenie środków finansowych na dodatkowe patrole policyjne, które pełnią funkcjonariusze w dni wolne od pracy, w związku z czym Prezydent Miasta przekazał na ten cel kwotę 40 tys. zł. Zauważył, że środki przekazane przez Urząd Miasta zostały wykorzystane na sfinansowanie pieszych partoli policjantów, które pojawiały się w zależności od zagrożenia na różnych osiedlach. Nadmienił, że w bieżącym roku również zwrócił się z prośbą do Prezydenta Miasta o dofinansowanie. Stwierdził, że jeżeli chodzi o współpracę Policji ze Strażą Miejską, to odbywają się systematyczne spotkania co dwa tygodnie, a zadania, które wymagają natychmiastowej realizacji są wspólnymi siłami realizowane. Nadmienił, że obecnie nie ma potrzeby, aby organizowane były wspólne patrole Policji i Straży Miejskiej, natomiast jeżeli taka potrzeba będzie, to wspólne patrole będą organizowane, a stosowne porozumienie w tym temacie zostało zawarte. Powiedział, że policjanci kierowani są do służby na podstawie analizy stanów zagrożenia i przestępczości, która jest wykonywana na terenie powiatu, a z której wynika, które miejsca są zagrożone i jaką kategorią przestępczości, w jakich godzinach ta przestępczość

ma miejsce i na którym osiedlu. Nadmienił, że oprócz kierowania policjantów na patrole zgodnie z analizą, uwzględniane są głosy mieszkańców i policjanci doraźnie kierowani są w rejony, w których nasilają się wybryki chuliganów.

Radna W. Kiermaszek-Lamla stwierdziła, że w przeszłości była dobra praktyka, że funkcjonariusz policji pojawiał się na terenie dzielnicy, co było przez mieszkańców bardzo dobrze przyjmowane, również współpraca z radą dzielnicy układała się bardzo dobrze. Zauważyła, że w ostatnim czasie w ogóle nie ma kontaktu z funkcjonariuszem np. na terenie dzielnicy Kokoszyce. Dodała, że w przeszłości udostępniane było pomieszczenie dzielnicowemu, który pełnił w nim godzinne dyżury. Stwierdziła, że kontakt dzielnicowego z mieszkańcami byłby wskazany. Mówiąca poprosiła, aby ponownie zastanowić się nad uruchomieniem dyżurów w dzielnicach przez dzielnicowych.

Komendant Powiatowy Policji pan D. Ostrowski powiedział, że z tego co się orientuje, to tam gdzie były wyznaczone punkty dzielnicowych, to dzielnicowi pełną swoją służbę. Stwierdził, że wyjaśni czy w Kokoszycach nie ma dzielnicowego i udzieli odpowiedzi pani Radnej.

Radny M. Balcer zauważył, że w związku z budową autostrady A1 zwiększył się na ul. Jastrzębskiej jak i pozostałych ulicach miasta ruch samochodów ciężarowych. Stwierdził, że należałoby się zastanowić nad możliwością puszczenia ruchu samochodów ciężarowych drogami, które tak duży tonaż są w stanie wytrzymać, a tym samym odciążyć najbardziej uczęszczane ulice: Mszańską i Turską.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Radlin II pan L. Kolorz zapytał, czy dzielnica Radlin II ma swojego dzielnicowego? Zauważył, że mieszkańcy często zadają pytanie, kto jest dzielnicowym w Radlinie II.

Komendant Powiatowy Policji pan D. Ostrowski stwierdził, że każda dzielnica w Wodzisławiu Śl. ma przydzielonego dzielnicowego. Powiedział, że nie jest w stanie odpowiedzieć na pytanie pana L. Kolorza. Nadmienił, że jeżeli są jakiegokolwiek problemy z ustaleniem, który dzielnicowy obsługuje daną dzielnicę, to zaprosił do odwiedzenia strony internetowej Komendy Powiatowej Policji w Wodzisławiu Śl. na której są wymienieni wszyscy dzielnicowi i rejony im podporządkowane. Dodał, że ustali, kto jest dzielnicowym w Radlinie II i udzieli panu L. Kolorzowi odpowiedzi.

Radny R. Szamatowicz stwierdził, że z przedstawionego sprawozdania wynika, iż wzrosło zagrożenie przestępczością nieletnich. W związku z powyższym zapytał, czy istniałaby możliwość prowadzenia działań profilaktycznych w tym zakresie i ewentualnie jakie miałyby być to działania?

Komendant Powiatowy Policji pan D. Ostrowski powiedział, że na terenie województwa śląskiego wdrażany jest program „Bezpieczna szkoła”, który jest kierowany przede wszystkim dla kadry pedagogicznej. Stwierdził, że na terenie szkół Policja prowadzi działania profilaktyczne, jednak tą profilaktyką nie są obejmowane wszystkie szkoły, gdyż tym zajmuje się 1-2 funkcjonariuszy. Powiedział, że Komenda jest otwarta na współpracę z gronem pedagogicznym, z innymi osobami, które prowadzą działania profilaktyczne, jednak należy pamiętać, iż główny ciężar działań profilaktycznych spoczywa na gronie pedagogicznym. Dodał, że jeżeli będzie istniała potrzeba, to Policja włączy się we wszystkie działania i zostanie udzielona w tej kwestii daleko idąca pomoc. Zauważył, że Policja sama nie jest w stanie prowadzić działań profilaktycznych na terenie szkół, dlatego policja włącza się do działań prowadzonych w szkołach, a nie prowadzi sama takich działań, gdyż szkół w powiecie jest bardzo dużo.

Radny J. Grabowiecki powiedział, że radny R. Szamatowicz zauważył bardzo trudny i narastający problem związany ze wzrostem przestępczości nieletnich, a w tym temacie powinna być prowadzona bardzo dobra współpraca Policji ze szkołami. Zaapelował do pani Prezydent A. Chudzik, aby kwestii profilaktyki w szkołach bardziej się przyjrzeć, gdyż przestępczość nieletnich w drastyczny sposób wzrasta. Mówiący podziękował panu Komendantowi za współpracę jeżeli chodzi o dzielnicowych. Stwierdził, że współpraca z dzielnicowymi jest dobra, jeżeli ktoś chce się skontaktować z dzielnicowym, to nie ma problemu. Dodał, że za każdym razem, gdy jest na osiedlu, zawsze spotyka Policjantów, aczkolwiek na zebraniach z mieszkańcami pojawiają się głosy, że w ogóle nie widać dzielnicowych, być może jest to odczucie subiektywne i indywidualne. Powiedział, że jeżeli chodzi o tzw. graffiti, to udało się SM ROW postawić 2 osobom zarzuty i skierować sprawę przeciwko nim do sądu, który obydwie osoby skazał za tzw. graffitiarstwo. Stwierdził, że kwestia tzw. graffitiarzy jest bardzo trudna, w tym wypadku mówiący podzielił opinię pana Komendanta, iż sprawcę trzeba złapać na gorącym uczynku lub znaleźć odpowiednie dowody obciążające dane osoby. Powiedział, że już niejednokrotnie mówił Prezydentowi Miasta, że w naszym mieście kwestia tzw. graffiti wygląda najgorzej w stosunku do wszystkich okolicznych miast. Stwierdził, że w przedstawionej informacji widać, iż kwestia bezpieczeństwa ruchu drogowego w znacznym stopniu uległa poprawie.

Komendant Powiatowy Policji pan D. Ostrowski powiedział, że jeżeli chodzi o poprawę bezpieczeństwa w ruchu drogowym, to pewne wskaźniki ulegają poprawie, w znaczny sposób spadła ilość ofiar śmiertelnych. Natomiast należy zdawać sobie sprawę, że jest różnie, gdyż pojazdów przybywa na drogach, natomiast policjantów zajmującymi się zdarzeniami zaistniałymi w ruchu drogowym jest od kilku lat ta sama ilość. Stwierdził, iż ma nadzieję, że prowadzone działania oraz represja jaka jest stosowania w stosunku do kierowców nieprzestrzegających prawa przyniosą w końcu efekty. Dodał, że należy zdawać sobie sprawę z faktu, iż efekty chociaż mało mierzalne w kwestii bezpieczeństwa w ruchu drogowym przynosi profilaktyka. Nadmienił, że według niego wiele do życzenia pozostawia kwestia systemu szkolenia młodych kierowców. Stwierdził, że Komenda Powiatowa Policji będzie starała się, aby parametry, które są obecnie, były również osiągnięte w roku 2009.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy pan Komendant posiada jakieś informacje na temat połączenia Komendy na Wilchwach z Komendą na Jedłowniku?

Komendant Powiatowy Policji pan D. Ostrowski powiedział, że w styczniu br. wszystko zmierzało w dobrym kierunku, a Komenda Główna Policji zastanawiała się, czy wyrazić zgodę na zdanie budynku na Os. 1 Maja, jednak temat ten został zawieszony ze względu na panujący w Policji kryzys. Stwierdził, że Komenda Powiatowa posiada ograniczone środki budżetowe na funkcjonowanie jednostki, a sytuacja zmusza do przeniesienia części służb z budynku na Os. 1 Maja do budynku na Jedłowniku, co nie wiąże się z zamknięciem budynku na Os. 1 Maja. Powiedział, że w rzeczywistości posiadane środki wystarczą do sierpnia-września br., z tym że najprawdopodobniej jakieś środki na funkcjonowanie Komendy zostaną przekazane.

Przewodniczący Rady Miejskiej podziękował panu Komendantowi Powiatowej Policji za przedstawiony materiał i wyczerpujące odpowiedzi. Następnie poprosił o zreferowanie tematu panią E. Świątkowską-Stec przedstawiciela Prokuratury Rejonowej w Wodzisławiu Śl.

Prokurator pani E. Świątkowska-Stec poinformowała, że została oddelegowana przez Prokuratora Rejonowego pana W. Janiec do przedstawienia informacji. Stwierdziła, że na podstawie wieloletniej pracy w Prokuraturze w kwestii bezpieczeństwa i porządku w Mieście i Powiecie nasuwa się jej następujący wniosek, iż na terenie Miasta i Powiatu następuje współpraca wszystkich organów, gdyż nie ma bezpieczeństwa i porządku bez współpracy policji, prokuratury,

sądu. Zauważyła, iż obecnie głośna sprawa Fritzla w Austrii, gdzie w przeciągu 4 dni został on osądzony, nasuwa zasadnicze pytanie, czy w Polsce jest możliwe osądzenie sprawcy przestępstwa w przeciągu 4 dni. Stwierdziła, że jej zdaniem jest możliwe osądzenie sprawcy przestępstwa w przeciągu 4 dni, jednak istnieją różne przeszkody natury proceduralnej; ludzie którzy nie przychodzą na przesłuchania do sądów, niedobór kadrowy. Stwierdziła, że w Wodzisławiu Śl. również tutaj są spektakularne sukcesy, którymi powinno się chwalić, gdyż praca policji i prokuratury przebiega dosyć sprawnie i szybko. Dodała, że Prokuratura w Wodzisławiu jest obecnie do kadrowana w 100% i pracuje w niej 13 osób. Poinformowała, że już od roku funkcjonuje w Prokuraturze Dział Śledczy zajmujący się poważniejszymi przestępstwami i Dział Dochodzeniowy zajmujący się sprawami znęcania czyli sprawami tzw. rodzinnymi, sprawami wypadków drogowych i przestępstw przeciwko mieniu. Nadmieniła, że po roku działania taka struktura Prokuratury sprawdza się. Stwierdziła, że Prokuratura stara się prowadzić wszystkie działania kompleksowo z zakresu spraw rodzinnych. Nadmieniła, że w Wodzisławiu Śl. istnieje możliwość skierowania sprawcy agresji w rodzinie na terapię, a pokrzywdzoną można skierować do Ośrodka Wsparcia. Powiedziała, że nowy Minister Sprawiedliwości pan A. Czuma do wszystkich przesłał rozległe wytyczne w jaki sposób pokrzywdzeni powinni być informowani o swoich prawach, m.in.: gdzie i do kogo mogą się udać i zwrócić o pomoc. Dodała, że Prokuratura w Wodzisławiu Śl. zdecydowanie wcześniej informowała pokrzywdzonych o ich prawach, aniżeli zostały przesłane z Ministerstwa odpowiednie wytyczne. Stwierdziła, że od dawna próbuje się zmierzyć z problemami dotyczącymi przestępczości nieletnich, prowadzone są w szkołach prelekcje, na które mówiąca jest zapraszana, jak również stara się rozmawiać z młodzieżą. Nadmieniła, że według niej na terenie Wodzisławia Śl. powinien powstać ośrodek, który kompleksowo zajmowałby się udzielaniem pomocy nieletnim, pomocy psychologicznej i pedagogicznej. Zauważyła, że sami psychologowie i pedagodzy w szkołach nie poradzą sobie z narastającymi problemami nieletnich, gdyż coraz więcej młodzieży jest uzależnionych od alkoholu i narkotyków, a w okolicy Wodzisławia Śl. nie ma takiego ośrodka, który leczyłby tą młodzież od uzależnień. Stwierdziła, że byłoby bardzo dobrze, aby radni myśląc o bezpieczeństwie na terenie Wodzisławia Śl. wzięli pod uwagę możliwość powstania ośrodka, który zajmowałby się problemami nieletnich, gdyż to oni są potencjalnymi sprawcami przestępstw.

Radny I. Skupień stwierdził, że z wielką satysfakcją przyjął informację o próbach nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. Zauważył, że nowelizacja ustawy ma m.in. zawierać zapisy, iż sprawca przemocy w rodzinie będzie bezwzględnie zmuszony do opuszczenia domostwa. Dodał, iż ma nadzieję, że jeżeli nowelizacja tej ustawy dojdzie do skutku, to zarówno prokuratura jak i sąd będą z jej zapisów bezwzględnie korzystali. Nadmienił, że nie powinno być tak jak do tej pory, że to ofiara musiała uciekać z domu, a sprawca mógł pozostać w mieszkaniu.

Prokurator pani E. Świątkowska-Stec powiedziała, że od 2 lat prokuratura stosuje ustawę o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, czyli od kiedy weszła w życie. Nadmieniła, że w tej samej ustawie jest zapis, iż prokuratura może wnieść do sądu wnioski o tymczasowe aresztowanie sprawcy przemocy, w którym również zawarty jest wniosek o nakaz wyprowadzenia się sprawcy z miejsca zamieszkania, które zajmuje wspólnie z pokrzywdzoną. Zauważyła, że sąd stosuje areszt tymczasowy na wniosek prokuratury, jednak nie zawsze te wnioski są uwzględniane, dlatego jeżeli ustawa będzie znowelizowana właśnie w kwestii wnoszenia aresztu tymczasowego wobec przestępcy, to bardzo dobrze się stanie.

Przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Zawada pani B. Pluta poruszyła palący problem, który związany jest z nadużywaniem internetu, co również związane jest z priorytetami ministerialnymi w nowym roku szkolnym. Zauważyła, że dzieci, młodzież i osoby dorosłe zagrożone są niebezpieczeństwem internetowym. Wiadomo, że obecne pokolenie nazwane jest pokoleniem

„Y” czyli pokoleniem związanym z internetem. Powiedziała, że słyszała o walce Prokuratury z uzależnieniami; do tych uzależnień również należałoby włączyć walkę z najbardziej niebezpiecznym uzależnieniem jakim jest internet. Zapytała, co Prokuratura, co ośrodki bezpieczeństwa w Mieście są w stanie uczynić, jeżeli dziecku czy młodzieży dzieje się krzywda w związku z nadużywaniem internetu? Nadmieniła, że tego typu sprawa została zgłoszona na Policję i zapytała, jakie są możliwości Prokuratury, aby proces dotyczący tej sprawy został przyspieszony? Stwierdziła, że wie o kilku zgłoszeniach do Prokuratury w kwestii nadużywania internetu, jednak sprawy od sierpnia-września ubiegłego roku leżą i właściwie zaczynają się przedawniać, a dzieci i młodzież w internecie dokonują niesamowitych przestępstw.

Prokurator pani E. Świątkowska-Stec powiedziała, że zdaje sobie sprawę z powagi problemu, gdyż jest on bardzo poważny i bardzo trudny do rozwiązania oraz dla wszystkich osób które się nim zajmują jest czymś nowym. Stwierdziła, że sprawami nadużyć internetu osobiście nie zajmuje się, gdyż do tych spraw wyznaczony został inny prokurator, jednak jeżeli taki problem jest, a pani B. Pluta chciałaby uzyskać jakieś informacje, to mówiąca zobowiązała się do przekazania tej kwestii Prokuratorowi Rejonowemu, aby w jakiś sposób się do niej odniósł, poprzez przygotowanie pisemnej informacji na następną sesję w tym temacie. Nadmieniła, że jeżeli jakaś osoba złożyła zawiadomienie, bądź jest pokrzywdzona w sprawie, to ma prawo przyjść do Prokuratury i zapytać o przebieg sprawy, bądź na piśmie zwrócić się z zapytaniem, dlaczego nie ma odpowiedzi na zawiadomienie, które wpłynęło do Prokuratury.

Radny Cz. Rychlik zapytał, jaka jest granica i czy w ogóle jest jakaś granica, do której szkoła, bądź psycholog, bądź pedagog problem wychowawczy może załatwiać w murach szkoły, a kiedy należy zgłosić problem na Policję? Stwierdził, że bardzo często dzieje się tak, iż szkoły chcąc się zabezpieczyć zgłaszają problemy od razu na Policję, stąd taki nadmiar spraw, a sprawy bardzo często leżą niezakończony. Zauważył, że ostatnio w telewizji została nagłośniona sprawa, kiedy rodzice nie informując szkoły o stosowaniu przemocy w placówce wobec dziecka, zgłaszają tę sprawę bezpośrednio Policji, telewizji, a gdy do szkoły przyjeżdża telewizja to Dyrektor jest zaskoczony, gdyż o zaistniałej sprawie nie został poinformowany. Zapytał, jakie pani Prokurator widzi możliwości szkoły, Dyrektora danej szkoły, który nie zawsze widzi wszystko co się dzieje w szkole, a tym bardziej, gdy nie ma dobrej woli współpracy rodziców ze szkołą?

Prokurator pani E. Świątkowska-Stec stwierdziła, że drugą stroną medalu są media, które potrafią często nagłośnić sprawę na całą Polskę, kiedy jest to czasami nieuzasadnione w różnych przypadkach. Powiedziała, że często gdy jest w szkołach dyrektorzy, pedagodzy zadają mówiącej pytanie do jakiego momentu mogą zajmować się sprawami, a kiedy mogą przekazać je Policji? Nadmieniła, że należy pamiętać o tym, iż każda szkoła ma swój regulamin, który powinien być przestrzegany i który obowiązuje na terenie szkoły. Dodała, że jeżeli popełniane przez nieletnich czyny wykraczają poza kwestie regulaminowe oraz noszą znamiona czynu karalnego, to należy wezwać Policję. Stwierdziła, że problem z nieletnimi jest o wiele bardziej złożony, gdyż osoba do 13 roku życia odpowiada tylko za demoralizację czyli zespół różnych zachowań nieletniego, które powodują, że jest on zdemoralizowany. W związku z powyższym np. wagary, palenie, picie alkoholu nie są incydentalnym zdarzeniem i często w tej materii dochodzi do nieporozumień, gdyż Policja kieruje do sądu rodzinnego zawiadomienie o popełnieniu kwazi przestępstwa przez nieletniego, co nie zawsze jest nazwane demoralizacją, a sąd umarza postępowanie gdyż uważa, że czyn przez nieletniego został popełniony pierwszy raz i jest to incydentalny przypadek. Powiedziała, że sąd rodzinny nie ma możliwości na dzień dzisiejszy, karania albo wyciągania surowszych konsekwencji wobec nieletnich, gdyż w ustawie jest zapis, iż na demoralizację składa się więcej zachowań, natomiast dopiero po ukończeniu 13-tego roku życia nieletni odpowiada za jeden pojedynczy czyn karalny i wtedy też sąd rodzinny ma szereg środków, które może zastosować od upomnienia poczynając, przez nadzór kuratora, rodziców, opiekuna, przez ośrodki

socjoterapii kończąc na umieszczeniu nieletniego w zakładzie poprawczym.

Radny R. Zalewski stwierdził, że minął już pewien okres funkcjonowania sądów dwudziestoczerogodzinnych. Zapytał, jak pani Prokurator ocenia funkcjonowanie tych sądów?

Prokurator pani E. Świątkowska-Stec stwierdziła, że osobiście od samego początku istnienia sądów dwudziestoczerogodzinnych była temu pomysłowi przeciwna, gdyż obecnie są takie czasy, kiedy stosowanie sądów dwudziestoczerogodzinnych powoduje przede wszystkim szereg kosztów, a na ich funkcjonowaniu zarabiają jedynie adwokaci, gdyż ich obecność na rozprawie jest obowiązkowa, a na takie rozprawy doprowadzano nie chuliganów, ale osoby nietrzeźwe. Zauważyła, że osoby nietrzeźwe popełniające przestępstwo w miarę możliwości są szybko sądzone, gdyż wystarczy przeprowadzić tylko badanie alkomatem, przesłuchać świadków, których najczęściej nie ma, a sprawcy najczęściej się przyznają. Natomiast stosując system dwudziestoczerogodzinnych sądów, zaangażowany był policjant, który cały dzień musiał spędzić nad tym, aby wykonać wszystkie czynności; również prokurator musi być cały czas na dyżurze, gdyż należy sporządzić odpowiedni wniosek i wysłać go do sądu. Konieczne jest również oderwanie sędziego od innych spraw, dodatkowo trzeba mieć kilka samochodów do przewiezienia podejrzanego oraz musi zostać zatrudniony obrońca, który za to otrzymuje wynagrodzenie. Nadmieniła, że prokuratura stara się tej procedury nie stosować, chyba, że są sytuacje, do których zastosowanie tej procedury jest konieczne.

Radna T. Rybka zauważyła, że na terenie Wodzisławia Śl. istnieje Ośrodek Terapii i Uzależnień, który obejmuje swoją pomocą kompleksowo całe rodziny. Nadmieniła, że Ośrodek ten mieści się na ul. 26 Marca, a jego dyrektorem jest pani Alina Sirdak. Stwierdziła, że pani A. Sirdak była gościem Komisji Zdrowia(...) podczas na której przedstawiła działalność Ośrodka, którą można uznać za działalność kompleksową, gdyż pracują tam ludzie bardzo oddani swojej pracy, są tam prowadzone działania doraźne przez psychoterapeutów; pracują tam ludzie społecznie oraz w formie wolontariatu. Zauważyła, że Ośrodek boryka się z dużymi problemami finansowymi, pomimo faktu, iż Urząd Miasta Wodzisławia Śl. dotuje ten Ośrodek, ponieważ dotacje z Funduszu Zdrowia są bardzo małe, a Ośrodek już dawno nie istniałby, gdyby opierał się tylko na pozyskanej z NFZ dotacji. Powiedziała, że pani Sirdak poinformowała członków Komisji Zdrowia(...), iż spotkała się z Komisją Zdrowia Starostwa Powiatowego, jednak to spotkanie nie przyniosło żadnej reakcji ze strony Starostwa Powiatowego, a mieszkańcy powiatu korzystają z tego Ośrodka i w dalszym ciągu tylko Urząd Miasta Wodzisławia Śl. dotuje ten Ośrodek. Zauważyła, że być może Prokuratura mogłaby interweniować w Starostwie Powiatowym, aby ten Ośrodek był dotowany i być może wspólnymi siłami uda się pobudzić do działania Starostwo Powiatowe. Nadmieniła, że Komisja Zdrowia(...) wystosowała wniosek o przeznaczenie dodatkowych środków dla Ośrodka, jednak w dobie kryzysu brak jest środków na dodatkowe dotacje.

Prokurator pani E. Świątkowska-Stec stwierdziła, że osobiście zna panią A. Sirdak i bardzo ją ceni jako osobę i specjalistę w zakresie leczenia uzależnień. Powiedziała, że bierze udział w posiedzeniach komisji Starostwa Powiatowego dotyczących problematyki bezpieczeństwa i porządku z ramienia Prokuratury. Dodała, że problem leczenia uzależnień zgłosiła panu Staroście i było widać, że jest zaskoczony faktem, iż problem leczenia uzależnień należy na terenie powiatu wodzisławskiego rozwiązać. Poinformował, że 6 kwietnia br. odbędzie się posiedzenie komisji w Starostwie Powiatowym, w którym również weźmie udział i postara się o problemie związanym z dofinansowaniem Ośrodka przypomnieć.

Radny F. Plutowski zauważył, że w przedstawionej informacji jest zapis, iż w roku 2008 zanotowano łącznie 37 spraw z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, z czego zakończono aktami oskarżenia 18 spraw. Zapytał, dlaczego tylko 18 spraw zakończono aktami oskarżenia?

Prokurator pani E. Świątkowska-Stec stwierdziła, że być może taka różnica w liczbie spraw zakończonych aktami oskarżenia, a zanotowanymi wynika z faktu, iż pozostałe sprawy nie zostały jeszcze zakończone, być może niektóre sprawy zanotowano pod koniec roku 2008, a akty oskarżenia zostały wysłane już w roku 2009. Nadmieniła, że być może niektóre sprawy z jakichś przyczyn zakończyły się umorzeniem.

Przewodniczący Rady Miejskiej przywitał pana K. Musialika Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej.

Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej pan K. Musialik stwierdził, że z informacją pisemną radni mogli się wcześniej zapoznać, dlatego poprosił o ewentualne pytania.

Radny W. Szymura stwierdził, że za chwilę rozpocznie się okres, w czasie którego nastąpi wzmożenie wypalania traw. Zapytał, czy istnieje możliwość kierowania sprawców podpałów do sądu?

Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej pan K. Musialik stwierdził, że bardzo duży wpływ na wypalanie traw ma pogoda, gdyż w ubiegłym roku do końca marca interweniowano już ok. 150 razy, a w tym roku do dnia dzisiejszego tylko jeden dzień pozwolił na tego typu działania. Zauważył, że w przypadku podpalenia traw, jeżeli nie złapie się kogoś na gorącym uczynku, to nie można nic zrobić. Dodał, że w tym przypadku można jedynie oddziaływać na mieszkańców poprzez wydawanie zakazów wypalania traw przez samorządy lokalne, prowadzenia szerszej akcji informacyjnej. Stwierdził, że czym innym jest wypalanie traw, a czym innym jest wyrzucenie niedopałka papierosa na pobocze jednak w przypadku, gdy znajdzie się sprawcę to Policja czy Prokuratura uznaje to jako małą szkodliwość społeczną i umarza postępowanie, a dla Straży Pożarnej są to bardzo poważne problemy, gdyż do każdego zdarzenia musi wyjechać. Stwierdził, że równie istotną kwestią jest utrzymanie poboczy czy nieużytków, aby nie było czego palić. Następnie mówiący podziękował władzom miasta za to co uczynili w ubiegłym roku dla Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej, gdyż sprzęt który został zakupiony do tej pory sprawdza się. Dodał, że w ubiegłym roku otrzymano przy wsparciu Prezydenta M. Kiecy nowy samochód ratowniczo-gaśniczy, również doposażono samochód, który był już na stanie Straży Pożarnej. Zauważył, że każda przekazana złotówka na rzecz Straży Pożarnej jest przekazywana dla obywatela, którego strażacy bronią od ognia.

Przewodniczący Rady Miejskiej przywitał pana M. Grabca Kierownika Biura Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miasta. Następnie poprosił radnych o zadawanie pytań referującemu.

Radny A. Króliczek stwierdził, że pochodzi z dzielnicy, w której dochodzi do powodzi. Zapytał, jakie działania są podejmowane w przypadku powodzi, gdzie trzeba się zgłosić, co należy w tym zakresie zrobić oraz co należy zrobić, aby przystąpić do działań ratowniczych?

Kierownik Biura Zarządzania Kryzysowego pan M. Grabiec powiedział, że jeżeli chodzi o sprawy związane z podtopieniami naszej gminy, gdyż powódź naszej gminie nie grozi, to zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym, każda gmina winna być wyposażona w tak zwany „magazyn przeciwpowodziowy”. Stwierdził, że magazyn do łagodzenia skutków powstałych podtopień lub powodzi znajduje się w OSP Radlin, z tego względu, iż dzielnica Radlin II jest najbardziej narażona na pewnego rodzaju podtopienia. Powiedział, że w magazynie znajdują się worki, które są podstawowym materiałem pozwalającym ochronić domostwa przed zbliżającą się wodą. Natomiast jeżeli chodzi o samą procedurę, to w przypadku podtopień jest bardzo dobra współpraca z Biurem Przeciwpowodziowym Urzędu Miasta, gdyż Biuro Zarządzania Kryzysowego głównie stara się zabezpieczyć gminę pod względem wyposażenia materiałowego, natomiast podejmowanie

działań, czy wydawanie konkretnych poleceń OSP należy do Biura Przeciwpożarowego, co nie znaczy, iż w przypadku jakiegokolwiek zgłoszenia problemu do Biura Zarządzania Kryzysowego jego pracownicy pozostawią takie zgłoszenie bez reakcji.

Radny A. Króliczek stwierdził, że mieszkańcy dzielnicy Radlin II nie uważają, aby zajścia jakie tam miały miejsce można było nazwać podtopieniami ale uważają, iż były to powodzie być może nie w takim dużym zakresie jak to miało miejsce gdzie indziej. Zapytał, gdzie należy zgłosić fakt zaistnienia powodzi?

Kierownik Biura Zarządzania Kryzysowego pan M. Grabiec stwierdził, że na terenie Miasta działa monitoring miejski, który funkcjonuje 24 godziny na dobę. Powiedział, że pracownicy monitoringu przyjmują każde zgłoszenie, które następnie są przekazywane kompetentnym pracownikom. W przypadku informacji o powodzi takie informacje są kierowane do Biura Zarządzania Kryzysowego, a następnie uruchamiane jest Biuro Przeciwpożarowe. Stwierdził, że częściej tematy związane z zagrożeniem są kierowane do Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej, gdyż jest to jednostka, która faktycznie realizuje działania ratownicze, dopiero później dochodzi ewentualne wsparcie realizowane przez Miasto.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy radnego A. Króliczek satysfakcjonuje odpowiedź?

Radny A. Króliczek stwierdził, że potrzebowałby więcej informacji w tym temacie, gdyż był uczestnikiem powodzi. Powiedział, że być może nie jest to temat na sesję, ale na Komisji do tego tematu powróci, gdyż chciałby wiedzieć jaki jest tok postępowania w czasie powodzi, kto czym dowodzi i za co odpowiada, jakie są procedury, kto komu zleca wykonanie różnych zadań.

Kierownik Biura Zarządzania Kryzysowego pan M. Grabiec powiedział, że w kwestii organizowania akcji powodziowej i wszystkimi związanymi z tą kwestią działaniami zajmuje się Państwowa Straż Pożarna, która współdziała z Policją, Strażą Miejską, Biurem Zarządzania Kryzysowego, Biurem Przeciwpożarowym.

Kierownik Biura Przeciwpożarowego pan P. Miguła w nawiązaniu do pytania radnego A. Króliczka stwierdził, że istnieje i funkcjonuje w gminie Komendant Gminny, który zajmuje się m.in. bezpośrednio koordynowaniem działań w terenie nie tylko w związku z podtopieniami, ale również z różnego rodzaju działaniami związanymi po prostu ze służeniem mieszkańcom pomocą związaną np. z wypompowywaniem wody z obiektów, ewakuacją itd. Stwierdził, że wszystkie jednostki ratowniczo-gaśnicze są powołane do wszelakich działań ratunkowych, służenia pomocą oraz zapewnienia wszystkich warunków bezpieczeństwa łącznie z ewakuacją i zabezpieczeniem mienia.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że takie jednostki jak OSP Jedłownik i Turzyczka działają bardzo pręźnie, a tak rzadko się o nich mówi. Następnie poprosił o udzielenie informacji, niekonieczne obecnie na temat dofinansowania do wymiany bramy w OSP Jedłownik.

Radny E. Szczygieł zauważył, że na Komisji Rewizyjnej rozmawiano na temat OSP Zawada, która to chciała, aby Rada Dzielnicy przeznaczyła jakieś środki na dofinansowanie wymiany bram, jednak należy pamiętać, iż Rada Dzielnicy może przeznaczać środki własne tylko i wyłącznie na zadania inwestycyjne. W związku z powyższym zapytał, czy Biuro Przeciwpożarowe posiada środki na tego typu działania oraz czy może wspomóc jednostki OSP w zakresie wymiany np. bram?

Kierownik Biura Przeciwpozarowego pan P. Miguła powiedział, że tematy związane z remontami bram oraz innymi remontami obiektów OSP należą do Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta, gdyż obiekty, w których znajdują się siedziby OSP są mieniem komunalnym. Stwierdził, że środki zabezpieczone w Biurze Przeciwpozarowym są przeznaczone tylko na realizację zadań związanych z utrzymaniem gotowości bojowej, szkoleń, ubezpieczeń itd. czyli na wszelkie sprawy związane z rzeczami operacyjnymi mającymi zapewnić gotowość jednostkom bojowym.

Radny M. Balcer zapytał, czy pan Kierownik może poczynić starania, aby doprowadzono do sprawdzenia drożności hydrantów? Zauważył, że na ul. Starojastrzębskiej oraz ul. Połomskiej był w 2001r. wymieniany rurociąg wodociagowy, jednak do tej pory nie stwierdzono, czy znajdujące się tam hydranty są drożne.

Kierownik Biura Przeciwpozarowego pan P. Miguła powiedział, że ochotnicze straże pożarne prowadzą na terenie miasta ćwiczenia z wykorzystaniem sprzętu oraz sieci hydrantów i na podstawie prowadzonych ćwiczeń podawane są aktualne dane związane z drożnością hydrantów na danym terenie. Stwierdził, że jest przepis, który nakłada na administratora sieci wodociagowej, czyli w naszym przypadku PWiK, zobowiązanie do utrzymania stanu technicznego własnej sieci hydrantowej, dlatego w tej kwestii należy bezpośrednio zgłaszać się do PWiK.

Radny M. Balcer stwierdził, że już zwracał się do PWiK z prośbą o sprawdzenie sieci hydrantów, jednak nic w tej kwestii nie zrobiono. W związku z powyższym poprosił pana Kierownika o odpowiednią reakcję na zgłoszoną sprawę.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że pan Kierownik na pewną tą sprawą się zajmie.

Radny A. Króliczek złożył serdeczne podziękowania dla wszystkich strażaków ochotników, bo widać ich wkład i zaangażowanie we wszystkie sprawy na terenie całego Miasta, nie tylko w czasie sytuacji kryzysowych oraz zdarzeń losowych. Stwierdził, że ochotnicy również są widoczni w czasie różnych uroczystości.

Kierownik Biura Przeciwpozarowego pan P. Miguła w imieniu ochotników podziękował za słowa uznania.

Przewodniczący Rady Miejskiej przywitał pana J. Lipińskiego Komendanta Straży Miejskiej. Następnie poprosił radnych o zadawanie pytań.

Pan M. Radomski mieszkaniec miasta stwierdził, że w przedstawionej informacji przez Straż Miejską znajduje się zapis, iż w trakcie kontroli posesji ujawniono 288 wykroczeń, za które strażnicy nałożyli 134 mandaty karne, udzielili 151 pouczeń oraz skierowali 3 wnioski o ukaranie do Sądu Rejonowego, w zakresie częstotliwości wywozu odpadów komunalnych stałych lub nieczystości ciekłych. Zapytał, pod jakim względem kontrolowano posesje w zakresie wywozu nieczystości ciekłych, czy kontrole były prowadzone pod względem posiadania kwitów za wywóz nieczystości, czy kontrolowano stan techniczny zbiorników, czy posesja nie posiada przypadkiem nielegalnego odprowadzania nieczystości ciekłych do pobliskich rowów melioracyjnych czy cieków wodnych? Następnie zapytał, jak mają reagować mieszkańcy blokowisk np. XXX-lecia, Piastów, w przypadku zauważenia, że ktoś podjeżdża samochodem pod kontener i wyrzuca odpady, a mieszkaniec ma uzasadnione podejrzenie, że ta osoba nie jest mieszkańcem osiedla?

Komendant Straży Miejskiej pan J. Lipiński powiedział, że kontrole posesji pod względem wywozu nieczystości stałych i ciekłych, jak również zawierania umów na wywóz tych nieczystości są dokonywane w myśl uchwały Rady Miejskiej dotyczącej utrzymania czystości i porządku

na terenie gminy. Stwierdził, że właściciele posesji prywatnych mają obowiązek zawrzeć umowy na wywóz nieczystości stałych oraz ciekłych i takie umowy przedstawić strażnikowi. Dodał, że strażnicy nie kontrolują stanu zbiorników, a jedynie sprawdzają posesje pod kątem posiadania umowy oraz kwitów wywozu nieczystości. Nadmienił, że jeżeli właściciel posesji nie posiada podpisanej umowy lub nie posiada kwitu wywozu zostaje na niego nałożony mandat karny w wysokość 100zł lub stosują pouczenia najczęściej względem starszych osób. Natomiast jeżeli chodzi o podrzucanie śmieci, to w miarę możliwości strażnicy starają się zapobiegać temu precedensowi. Zdarza się, że mieszkańcy przywożą zdjęcia dokumentujące te sytuacje. Stwierdził, że zapobieganie tego typu zdarzeń nie jest takie proste, gdyż np. ktoś idzie, znajduje śmieci i wyrzuca je do kosza osiedlowego i jeżeli taką osobę będziemy chcieli ukarać, to w przypadku gdyby się odwołał wygra sprawę w sądzie. Zauważył, że nie ma przynależności, jeśli chodzi o śmietniki, że mieszkańcy konkretnych bloków mogą wyrzucać śmieci do określonych śmietników. Nadmienił, że każdy obywatel może powiedzieć, że spełnia swój obowiązek, widział śmieci na drodze i postanowił wyrzucić je do kosza.

Pan M. Radomski mieszkaniec miasta stwierdził, że jest to bardzo istotny problem, gdyż jeżeli na podstawie informacji stwierdzono, iż na 78% skontrolowanych posesji nałożono mandaty to już o czymś świadczy. Powiedział, że jeżeli ktoś wyrzuca śmieci do pojemnika przynależnego do konkretnego osiedla czy budynku, za który mieszkańcy płacą, a osoba z zewnątrz podrzuca śmieci, to według mówiącego taka osoba powinna zostać ukarana. Stwierdził, że zastanawia się dlaczego Straż Miejska próbuje zepchnąć ten problem na bok, a powinno być zupełnie inaczej, gdyż, aby ten proceder zlikwidować należy walczyć. Powiedział, że reakcja Straży Miejskiej powinna być jednoznaczna w przypadku, gdy ktoś zgłasza fakt podrzucania śmieci, przedstawiając zdjęcia na których wszystko widać, numery rejestracyjne samochodów, godzinę wyrzucenia śmieci oraz deklaruje, że będzie świadkiem. Dodał, że osobiście ma nagranych na kamerze kilka przypadków podrzucania śmieci i kilka razy świadczył w takich sprawach. Stwierdził, że w tym kierunku powinny być podjęte bardziej stanowcze działania Straży Miejskiej.

Komendant Straży Miejskiej pan J. Lipiński zgodził się z powyższą wypowiedzią. Stwierdził, że jest to poważny problem. Powiedział, że osoby posądzone o wyrzucanie śmieci do kontenerów są wzywane do złożenia wyjaśnień i często zdarza się, iż te osoby mówią, że były np. u rodziców, którzy są osobami starszymi i im pomagały, więc nie jest proste udowodnienie osobie, że jest spoza osiedla.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Os. XXX-lecia PRL-Piastów-Dąbrówki pan K. Walas stwierdził, że nie zgadza się z przedmówcą, gdyż jest ustawa z 14 czerwca 2007r. o spółdzielniach mieszkaniowych, która precyzuje, iż to mieszkaniec lokalu mieszkalnego jest zobowiązany pokrywać koszty utrzymania danej nieruchomości, więc jeśli osoba mieszka na którymkolwiek osiedlu to jest zobowiązana do pokrywania wszelkich kosztów związanych z utrzymaniem budynku w tym i wywozu śmieci. Zauważył, że przy założeniu, iż mieszkańcy jednego bloku mieszkalnego przy którym są wystawiane kontenery, wyrzucaliby śmieci do innych kontenerów na innych osiedlach, to od nich nie trzeba byłoby pobierać opłaty za składowanie śmieci. Stwierdził, że problem jest o tyle złożony, że wzrosła opłata marszałkowska za wywóz nieczystości i ludzie odczuwają te podwyżki, dlatego takich zgłoszeń mieszkańców osiedli jest coraz więcej. Nadmienił, że na osiedlach zaczęły również pojawiać się samochody dostawcze, które przywożą większą ilość śmieci. Dodał, że jeżeli takich zgłoszeń Straż Miejska nie odnotowuje zbyt dużo, to tylko i wyłącznie dlatego, że mieszkańcy osiedli nie chodzą z aparatami fotograficznymi, notesami i nie dokumentują takich sytuacji. Stwierdził, że należałoby się zastanowić nad wprowadzeniem opłaty stałej dla wszystkich za wywóz śmieci, gdyż wszyscy produkują śmieci.

Komendant Straży Miejskiej pan J. Lipiński stwierdził, że jeżeli istniałby możliwość wprowadzenia stałej opłaty za wywóz śmieci dla wszystkich, to poparłby taką inicjatywę, gdyż jeżeli płaci się za wywóz śmieci, to nikomu nie chciałoby się wywozić ich na osiedla. Powiedział, że zgadza się z tym, że coraz częściej dochodzi do podrzucania śmieci do kontenerów osiedlowych i takie sytuacje będą zdarzać się jeszcze coraz częściej. Powiedział, że każdą zgłoszoną sprawę strażnicy badają, wzywają podejrzanych do złożenia wyjaśnień oraz prowadzone są wszelkie czynności pozwalające na skierowanie wniosku do sądu albo nałożenie na tę osobę mandatu karnego.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Os. XXX-lecia PRL-Piastów-Dąbrówki pan K. Walas powiedział, że domyśla się, iż mandat nakładany na sprawcę jest niewielki w stosunku do opłat jakie musiałby on ponieść za wywóz śmieci przez odpowiednie służby ze swojej posesji. Nadmieniał, że skierowanie tego typu spraw do sądu byłoby ostrzeżeniem dla osób, które uchylają się od opłat za wywóz nieczystości.

Radny J. Kaczyński stwierdził, że społeczność Nowego Miasta powiedziała, że sprawę wyrzucania śmieci do kontenerów osiedlowych przez mieszkańców domków jednorodzinnych muszą wziąć w swoje ręce, gdyż na Straż Miejską nie można liczyć. Powiedział, że sam spotkał się z takim przypadkiem, iż osoba dowożąca dziecko do Szkoły Muzycznej do pobliskiego kontenera wrzuciła dwa worki 20l ze śmieciami. Zapytał, czy Straż Miejska otrzymując dokładne informacje zawierające numer rejestracyjny pojazdu, zdjęcia świadczące o popełnieniu przestępstwa, wzywa taką osobę do złożenia wyjaśnień oraz czy żąda od takiej osoby przedstawienia kwitów wywozu śmieci z własnej posesji, jak i sprawdza czy posiada kontener? Stwierdził, że przy ul. Wojska Polskiego można zaobserwować jak notorycznie osoby przywożące dzieci do szkoły podrzucają śmieci, nawet dochodzi do takich sytuacji, że jedna osoba wyrzuca 8 worów śmieci naraz. Powiedział, że Straż Miejska powinna również bardziej zainteresować się terenami placówek oświatowych np. SP nr 3, Zespół Szkół nr 3, szczególnie w weekendy.

Komendant Straży Miejskiej pan J. Lipiński powiedział, że jeżeli Straż Miejska otrzymuje informacje o osobie, która podrzuca śmieci to w pierwszej kolejności dokonuje się kontroli posesji takiej osoby pod kątem wywozu nieczystości. Poinformował, że niedawno skierowano dwa wnioski do sądu, przeciwko osobom podrzucającym śmieci, które zostały skazane prawomocnym wyrokiem na karę grzywny w wysokości 1000 zł i dodatkowo musiały pokryć koszty sądowe. Stwierdził, że kontrola terenów placówek oświatowych jest wykonywana na bieżąco, strażnicy wieczorami patrolują tereny tych placówek, gdzie najczęściej przebywa młodzież.

Radny J. Kaczyński stwierdził, że nie kwestionuje faktu, iż strażnicy patrolują tereny placówek oświatowych, jednak powinni oni baczej przyglądać się tym terenom. Następnie zaapelował do przedstawicieli prasy, aby nagłośnili sprawę osób, które zostały ukarane grzywną 1000 zł za wyrzucanie śmieci na osiedlach.

Radny J. Grabowiecki zapytał, czy wzrost wyłapywania psów na terenie miasta nie jest konsekwencją zniesienia podatków od psów? Stwierdził, że obecnie jakakolwiek ewidencja, czy kontrola ilości posiadanych psów przez mieszkańców miasta jest niemożliwa, a statystyka interwencji polegających na wyłapywaniu bezpańskich i niebezpiecznych psów jest zatrważająca. Według mówiącego obecnie duży problem jest z dotarciem do społeczeństwa, mając na celu uświadomienie istniejącego poczucia obowiązku w stosunku do zwierząt, których jest się właścicielem. Zaapelował, aby Prezydent Miasta zwrócił większą uwagę w przypadku składania ofert przez organizacje pozarządowe na realizację zadań publicznych miasta, na profilaktykę i docieranie do mieszkańców z informacjami, iż jeżeli posiadają zwierzęta, to powinni tymi zwierzętami w odpowiedni sposób się zajmować, co również przekłada się na poczucie własnej godności, gdyż np. utrzymanie psa to nie jest tylko przyjemność

wychodzenia na spacer, ale obowiązek szczepienia zwierzęcia oraz wiele innych rzeczy. Zapytał, czy Straż Miejska posiada informację, czy wszystkie podmioty na terenie Wodzisławia Śląskiego mają zawarte umowy na wywóz nieczystości stałych?

Komendant Straży Miejskiej pan J. Lipiński powiedział, że nie posiada pełniej informacji na temat podpisanych umów na wywóz nieczystości stałych. Nadmienił, że już przeprowadził w tym zakresie rozmowę z Dyrektorem Służb Komunalnych Miasta, w wyniku której zostanie przesłana informacja o podmiotach, które mają podpisane umowy ze SKM oraz tych podmiotach, które mają zawarte umowy z SKM jednak ich nie realizują w ciągu ostatniego roku.

Radny J. Grabowiecki powiedział, że zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku na terenie gminy, każdy podmiot świadczący usługi wywozu nieczystości stałych na terenie danej gminy ma obowiązek udzielić informacji na temat ilości zawartych umów oraz podać podmioty z jakimi została zawarta umowa. W związku z powyższym mówiący poprosił, aby zebrać informacje w w/w zakresie, ponieważ chciałby wiedzieć, które podmioty gospodarcze na terenie miasta mają zawarte umowy na wywóz nieczystości stałych.

Komendant Straży Miejskiej pan J. Lipiński powiedział, że w miarę możliwości takowa informacja zostanie zebrana.

Radny J. Wyleżych swoją wypowiedź rozpoczął od hasła przewodniego „zanieczyszczający płaci”, gdyż takie ogólne hasło znajduje się w ustawie i przepisach. W związku z powyższym można prowadzić dyskusję, czy ktoś wyrzucał własne śmieci, czy były to śmieci znalezione na drodze, gdyż jeżeli śmieci zostały znalezione na drodze, to i tak osoba, która je znalazła ma obowiązek wrzucenia ich do własnego śmietnika. Stwierdził, że ciężko osiągnąć zadowalające efekty Straży Miejskiej w kwestii egzekwowania przestrzegania regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta, gdyż jest on bardzo liberalny i trudno strażnikom przed sądem udowodnić winę mieszkańca w zakresie wyrzucania śmieci, np. do śmietników osiedlowych, gdy nie jest on mieszkańcem danego osiedla. Zapytał, czy Straż Miejska prowadzi kontrole posesji, gdzie została już wybudowana kanalizacja, a mieszkańcy nie podłączyli się jeszcze do niej? Zauważył, że ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach reguluje kwestię podłączenia do kanalizacji, gdyż w przypadku gdy kanalizacja zostanie wybudowana tylko posesje, które są wyposażone w przydomowe oczyszczalnie ścieków, oczywiście przyjęte i sprawdzone przez Wydział Ekologii nie muszą podłączać się do wybudowanej kanalizacji. Powiedział, że należy pamiętać również o tym, iż takie zaniedbania ekologiczne nie występują tylko w Wodzisławiu Śl, ale praktycznie w całym kraju, niemniej jednak jeżeli gmina wydaje tak duże pieniądze na budowę kanalizacji, aby w części poprawić stan środowiska, to mieszkańcy powinni podłączać się do kanalizacji.

Radny E. Szczygieł powiedział, że do Przewodniczącego Rady Miejskiej wpłynęło pismo pana Marka Magoń dotyczące kwestii sprzątania odchodów przez właścicieli psów. Stwierdził, że przy zatwierdzaniu podatków miał wątpliwości co do niepodejmowania uchwały odnośnie podatku za posiadanie psa, gdyż w ten sposób Miasto nie będzie miało żadnych informacji na temat ilości psów w Mieście, co również przyczyni się do zwiększenia ilości psów w Mieście. Powiedział, że w piśmie pan M. Magoń stwierdził, iż jeżeli radni nie uchwalili podatku od psów, to niech sprzątają zanieczyszczenia po psach na terenie Miasta. Nadmienił, że nie chce żadnej odpowiedzi w temacie, jedynie chciał zasygnalizować istniejący problem, do którego i tak w najbliższym czasie trzeba będzie podejść poważnie.

Komendant Straży Miejskiej pan J. Lipiński powiedział, że aktualnie nie posiada informacji, które posesje są, a które nie są podłączone do kanalizacji. Stwierdził, że obecnie kontrole posesji, które

będą się odbywać, będą wykonywane w pełnym zakresie, gdyż została przygotowana karta, którą będą wypełniać strażnicy dokonując kontroli, co pozwoli jasno sprecyzować ile posesji jest podłączonych, a ile nie do kanalizacji.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Radlin II pan L. Kolorz stwierdził, że jeżeli była wykonywana kanalizacja, to zgodnie z odpowiednimi planami, dlatego należy dokładać prześledzić plany budowy kanalizacji dzięki czemu będzie wiadomo, które posesje mają możliwość podłączenia się do kanalizacji. Powiedział, że obecnie buduje się kanalizację w dzielnicy Radlin II, jednak ul. Dąbrowskiego pomimo dużego zaludnienia nie zostanie skanalizowana.

Ad 5.

Informacja na temat stanu sanitarno-epidemiologicznego w Wodzisławiu Śląskim.

Referuje pani B. Orzechowska Dyrektor Państwowego Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego w Wodzisławiu Śląskim

Przewodniczący Rady Miejskiej poprosił, aby referująca omówiła w skrócie ocenę stanu sanitarno-higienicznego w mieście.

Dyrektor SANEP-idu pani B. Orzechowska poinformowała, że informacja, która została przygotowana dla radnych dotyczy oceny stanu sanitarno-higienicznego w mieście za rok 2008. Powiedziała, że inspekcja sanitarna zajmuje się przede wszystkim nadzorem nad warunkami higieny ochrony środowiska, higieny pracy, higieny procesów nauczania, wychowywania, higieny wypoczynku i rekreacji, warunkami zdrowotnymi żywności, przedmiotów użytku oraz warunkami zachowania higieny personelu medycznego. Stwierdziła, że inspekcja sprawuje nadzór i w przypadku, gdy stan sanitarno-higieniczny stanowi zagrożenie dla zdrowia i życia mieszkańców danego terenu, inspekcja sanitarna może działać na zasadzie administracyjnej zgodnie z Kodeksem Postępowania Administracyjnego. Powiedziała, że w zakresie zapobiegania i zwalczania chorób zakaźnych na terenie miasta Wodzisławia Śl. w roku 2008 odnotowano 560 zachorowań na choroby zakaźne, m.in. ospę wietrzną, grypę, boreliozę. Nadmieniła, że w ostatnich latach można zaobserwować wzrost pokąsów przez psy i ta liczba z roku na rok rośnie, dlatego należałoby coś zrobić, aby psy były na uwięzi, a nie biegały swobodnie. Stwierdziła, że również prowadzony jest nadzór nad organizacją i wykonawstwem szczepień ochronnych, a na terenie Wodzisławia Śl. punktów szczepień jest obecnie 15. Nadmieniła, że szczepieniom są przede wszystkim podawane dzieci od 0 do 18 roku życia zgodnie z obowiązującym kalendarzem szczepień ochronnych, które co roku podlegają pewnym modyfikacjom. Dodała, że obecnie są szczepienia obowiązkowe oraz szczepienia zalecane, do których można zaliczyć m.in. szczepienia przeciw meningokokom, pneumokokom. Zauważyła, że w ubiegłym roku Urząd Miasta również mocno zaangażował się w organizację szczepień przeciwko meningokokom. Stwierdziła, że jeżeli chodzi o stan placówek lecznictwa otwartego i zamkniętego, to można śmiało powiedzieć, że stan tych placówek z roku na rok poprawia się. Zauważyła, że tych placówek również przybywa, a w ostatnim roku otwarto m.in. stację pogotowia ratunkowego w Szpitalu oraz stację dializ. Poinformowała, że w zakresie nadzoru nad warunkami zdrowotnymi żywności, żywienia i przedmiotów użytku SANEP-id w Wodzisławiu Śl. sprawuje nadzór nad 456 obiektami i są to: 38.- zakładów produkcyjnych, 254. - placówek obrotu żywnością, 164. - zakłady żywienia zbiorowego. Powiedziała, że w tych zakładach przeprowadzono w ubiegłym roku prawie 1000 kontroli sanitarnych, wydano 100 decyzji administracyjnych, które przede wszystkim dotyczyły prawidłowego przechowywania produktów spożywczych, poprawienia stanu technicznego pomieszczeń, urządzeń. Stwierdziła, że w zakresie nadzoru nad higieną pracy w zakładach pracy przeprowadzono ok. 114 kontroli, w wyniku których wydano 54 decyzje merytoryczne oraz 29 decyzji płatniczych. Dodała, że decyzje merytoryczne dotyczyły m.in.: odmalowania ścian, aktualizacji kart badań okresowych, zapewnienia w zakładach sprawnie funkcjonującego systemu

udzielania pierwszej pomocy, dokonywanie oceny ryzyka zawodowego, założeń i zapoznania pracowników z kartami charakterystyki substancji i preparatów niebezpiecznych. Nadmieniła, że jeżeli chodzi o decyzje stwierdzające choroby zawodowe w ostatnich latach stwierdzono na terenie Wodzisławia Śl. jeden przypadek. Poinformowała, że w zakresie nadzoru nad warunkami higieny procesów nauczania i wychowania przeprowadzono 48 kontroli, w wyniku których wydano 9 decyzji administracyjnych, a prolongowano 5. Dodała, że decyzje dotyczyły m.in.: złego stanu okien, złego stanu boisk szkolnych, placów rekreacyjnych, złego stanu parkietów, odpowiedniego oznakowania i zestawienia mebli szkolnych. Stwierdziła, że ciekawostką jest realizacja w przedszkolach programu antynikotynowego, który w Wodzisławiu realizowany jest przez PP nr 1 i PP nr 15. Powiedziała, że w zakresie higieny środowiska oraz utrzymania należytego stanu higienicznego obiektów i urządzeń użyteczności publicznej przeprowadzono ogółem 279 kontroli, w wyniku których wydano 11 decyzji administracyjnych, 19 decyzji płatniczych za kontrole z uchybieniami sanitarnymi.

Radna T. Rybka zauważyła, że być może pani Dyrektor kojarzy mówiąc w związku z korespondencją, jaką prowadziła z panią Dyrektorem odnośnie inwestycji, która miała powstać w dzielnicy Wilchwy a mianowicie segregacja odpadów komunalnych. Stwierdziła, że z pisma, które otrzymała z SANEP-idu wynika, iż została posądzona o własny interes w celu spowolnienia uruchomienia tej inwestycji na terenie po byłej KWK 1 Maja. Zauważyła, że nie chodziło jej o spowolnienie wydania decyzji, ale o zdrowie mieszkańców, gdyż w piśmie zwróciła uwagę na kilka ważnych aspektów, m.in. sprawność kanalizacji na terenie gdzie ma być rozpoczęta ta inwestycja. Jednak pomimo tego Starostwo Powiatowe wydało pozytywną decyzję. Stwierdziła, że czasem nie widać bardzo wielkich problemów, bardzo wielkich zagrożeń, a czasem zajmujemy się drobiazgami, jednak przed wydaniem zezwolenia na jakąkolwiek inwestycję, trzeba wszystkie aspekty zagrożeń sprawdzić, gdyż są to sprawy bardzo ważne, niebanalne. Zauważyła, że swoje uwagi do tej inwestycji przesłała w odpowiednim czasie, pomimo tego odpowiedź w tej sprawie jaką otrzymała nie zadowala mówiącej. Dodała, że chciała, aby wiadano, iż w wielu sprawach pisze, prowadzi korespondencję, gdyż nie jest obojętna na wydawanie pochopnych zezwoleń na inwestycje związane z segregacją odpadów.

Radny R. Zalewski zapytał, czy istnieje jakieś uwarunkowanie prawne, które nakładałoby na sklepy wielkopowierzchniowe konieczność ich wyposażania w toalety ogólnodostępne?

Dyrektor SANEP-idu pani B. Orzechowska powiedziała, że nie jest w stanie obecnie powiedzieć, czy takie przepisy istnieją. Nadmieniła, że jeżeli są takie markety, które zostały odebrane a nie posiadają toalet to znaczy, że nie było takiego obowiązku. Stwierdziła, że należy jednak dążyć, aby toalety były w każdym powstającym markecie.

Radny M. Balcer zapytał, czy Wydział Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta przesłał do SANEP-idu pismo wnoszące o dokonanie badań zdadności do picia wody z źródełek, które znajdują się na ul. Batalionów Chłopskich oraz ul. Łużyckiej?

Dyrektor SANEP-idu pani B. Orzechowska zauważyła, że na terenie Wodzisławia Śl. są dwa źródła na ul. Dębowej i ul. Łużyckiej oraz studnia publiczna na ul. 26 Marca z których można czerpać wodę. Nadmieniła, że ze źródła na ul. Batalionów Chłopskich zrezygnowano. Poinformowała, że studnia publiczna na ul. 26 Marca badana jest 4 razy w roku, natomiast inspekcja sanitarna nie musiałaby prowadzić badań źródełek, gdyż nie jest to jej zadaniem ustawowym, jednak ich badania są prowadzone z tego względu, iż z tych źródełek korzystają ludzie. W związku z powyższym raz w roku na własny koszt prowadzone są badania tych źródełek. Dodała, że wyniki badań źródła znajdującego się na ul. Dębowej są zawsze dobre (1-2 razy były drobne przypadki skażenia źródła), natomiast źródło na ul. Łużyckiej często bywa skażone

mikrobiologiczne. Stwierdziła, że dobrze byłoby, aby Urząd Miasta zlecał przeprowadzanie tego typu badań, gdyż inspekcja sanitarna w Wodzisławiu Śl. nie posiada laboratorium, dlatego wszystkie próbki są odwożone do Rybnika.

Radny M. Balcer ponownie zapytał, czy Wydział Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta zwracał się z prośbą do SANEP-idu o przebadanie źródełek?

Dyrektor SANEP-idu pani B. Orzechowska odpowiedziała, że do chwili obecnej Urząd Miasta nie zwracał się do tutejszej inspekcji sanitarnej o przeprowadzenie badań źródełek.

Radny E. Szczygiel zapytał, ile odnotowano pogryzień ludzi przez psy w ubiegłym roku?

Dyrektor SANEP-idu pani B. Orzechowska powiedziała, że przeprowadzono w tym zakresie 40 wywiadów, więc zgłoszonych pokąsań przez psy było 40 tylko z terenu Wodzisławia Śl.

Radny E. Szczygiel stwierdził, że w związku z powyższą odpowiedzią Straż Miejska powinna w trakcie patroli baczniej przyglądać się kwestii odpowiedniego zachowania bezpieczeństwa i środków ostrożności przez właścicieli psów, którzy swoich pupili wyprowadzają na spacer.

Przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Jedłownik Osiedle pani H. Osińska zapytała, czy przedmiotem kontroli inspekcji sanitarnej są również piaskownice znajdujące się na osiedlach?

Dyrektor SANEP-idu pani B. Orzechowska odpowiedziała, że tak. Stwierdziła, że co najmniej raz w roku przed sezonem czyli w miesiącu kwietniu, maju wspólnie z administracjami osiedli, strażą miejską, bądź policją prowadzone są kontrole piaskownic. Nadmieniła, że w ubiegłym roku prowadzono kontrole pod względem wymiany piasku. Zauważyła, że jeżeli chodzi o piaskownice w przedszkolach to obecnie jest wymóg, aby były one przykrywane.

Przewodniczący Rady Miejskiej podziękował pani Dyrektor za przedstawienie tematu oraz za udzielanie wyczerpujących odpowiedzi na zadawane pytania.

II Zastępca Prezydenta Miasta pani A. Chudzik stwierdziła, że chciałaby przedstawić, jakie działania Urząd Miasta podejmuje w kwestii profilaktyki i bezpieczeństwa. Powiedziała, że w ubiegłym roku Zarządzeniem Prezydenta Miasta został powołany zespół ds. strategii przeciwdziałania przemocy, który opracował już strategię działania zgodnie z wytycznymi zawartymi w ustawie, która ma zostać znowelizowana. Nadmieniła, że w momencie gdy ustawa zostanie znowelizowana przez Sejm, poprawiona strategia zostanie przedstawiona Radzie Miejskiej. Powiedziała, że w przyszłym miesiącu zostanie przedstawiona radnym uchwała dotycząca powołania kolejnej filii świetlicy profilaktycznej, gdyż zamiarem jest, aby takie świetlice powstawały w dzielnicach gdzie do tej pory nie działają. Poinformowała, że ocenę formalną przeszedł wniosek złożony przez Urząd Miasta w celu pozyskania środków unijnych na powołanie tzw. streetworkera w Wodzisławiu Śl. czyli pedagoga ulicznego, który będzie zajmował się dziećmi, z którymi są problemy. Stwierdziła, że z grupą zawodowych kuratorów przygotowany jest wniosek do Ministra Spraw Wewnętrznych o powołanie Kuratorskiego Ośrodka Pracy z młodzieżą. Powiedziała, że Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych otwiera nowe kampanie przeciwdziałania uzależnieniom pod nazwą „Sprawdź czy twoje picie jest bezpieczne” do którego 300 miejscowości zgłosiło swój akces, a tylko parę gmin m.in. Wodzisław Śl. zostało wybranych. Inauguracja tej kampanii ma nastąpić 7 kwietnia br. w Sejmie, na którą miasto Wodzisław Śl. również otrzymało zaproszenie. Następnie wszystkich zaprosiła na organizowaną w dniu 27.03.2009r. o godz. 10.00 w WCK konferencję poświęconą nowemu zjawisku, jakim są tzw. dopalacze.

Przewodniczący Rady Miejskiej ogłosił dwudziestominutową przerwę (od 11,10 do 11,30).

Po przerwie

Ad 6.

Podjęcie uchwał:

- a) Uchwała w sprawie zmian budżetu miasta Wodzisławia Śląskiego na 2009 rok.
Zreferował pan T. Bednorz Skarbnik Miasta.

Skarbnik Miasta pan T. Bednorz powiedział, że po posiedzeniu Komisji Budżetu zwrócił się do mówiącego radny R. Zalewski, który nie jest członkiem tej komisji, ale był zaniepokojony treścią przeprowadzonego wywiadu ze Skarbnikiem Powiatu Wodzisławskiego, który ukazał się w „Nowinach Wodzisławskich”, a dotyczył mniejszych dochodów jednostek samorządu terytorialnego. W związku z powyższym wyjaśnił jak ta kwestia wygląda w Gminie-Mieście Wodzisław Śl. Poinformował, że za miesiąc luty otrzymano udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych w wysokości 1.799.869 zł, jednak jest to kwota o 420.000 zł mniejsza aniżeli Miasto otrzymało w lutym 2008r. Stwierdził, że w miesiącu styczniu 2009r. te dochody były wyższe bo wyniosły 2.515.684 zł i była to kwota większa o 326.204 zł w stosunku do kwoty uzyskanej w styczniu 2008 roku. Powiedział, że osobiście nie przywiązywałby wagi ani do jednego miesiąca, ani do drugiego miesiąca, gdyż być może te wyższe dochody w miesiącu styczniu były związane z faktem, iż masę firm, przedsiębiorstw wypłatę z grudnia 2008r. płaciło w styczniu 2009r. Nadmieniał, że niewiarygodny również może być miesiąc luty 2009r., gdyż analizując wpływ udziałów w poszczególnych miesiącach w latach ubiegłych, nie można doszukać się prawidłowości jednego roku do innego roku albo jednego miesiąca do drugiego miesiąca. Mówiący przypomniał, że w miesiącu lutym korygowany był budżet, gdyż Ministerstwo Finansów przesłało do Urzędu Miasta informację o korekcie planu udziału w budżecie dlatego korygowano ten plan tylko o 1.000 zł, czyli w przypadku naszego Miasta, Ministerstwo Finansów stwierdziło, iż ten plan jest realny do wykonania i urealniło go tylko o 1.000 zł. Natomiast należy pamiętać o tym, iż w miesiącu lutym korygowano plan subwencji w dół o 139.000 zł, jednak nie jest to tak drastyczna korekta, gdyż były lata gdy nie było kryzysu finansowego, a korekta subwencji była po stronie ujemnej o wiele większa. Stwierdził, że w budżecie miasta jest również kilka pozycji, gdzie ze względu na kryzys finansowy mogą spaść dochody Miasta, przede wszystkich w zakresie dochodów ze sprzedaży terenów i działek, dochody ze sprzedaży mieszkań.

Radny M. Balcer zapytał, czy przewidziane do realizacji zadania znajdujące się w Wieloletnim Programie Inwestycyjnym Miasta będą realizowane, a w szczególności, czy planuje się dokonać modernizację basenu MOSiR w dzielnicy Wilchwy? Stwierdził, że to pytanie zadał nie bez kozery, gdyż zgodnie z decyzją Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego pana Zamarskiego budynek basenu może być użytkowany tylko do 30 października 2009r. W przypadku gdy nie zostaną wykonane zalecenia, tj. modernizacja elewacji zewnętrznej budynku, wymiana okien, budynek ten zostanie zamknięty.

Prezydent Miasta pan M. Kieca powiedział, że w tym temacie nie może udzielić żadnej wiążącej odpowiedzi do końca. Natomiast sytuacja basenu wygląda w ten sposób, iż od dwóch lat są nakazy Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, które są realizowane, a obecnie nie ma informacji z Nadzoru Budowlanego, iż istnieje tam zagrożenie budowlane. Dodał, że kwestie zalecane przez Nadzór Budowlany do wykonania dotyczą odmalowania elewacji zewnętrznej budynku basenu, wymiany okien. Poinformował, że obecnie na ukończeniu jest projekt modernizacji tego basenu, jednak wiadomo, iż na chwilę obecną nie ma już środków w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego, w ramach którego można byłoby pozyskać środki na wykonanie tej modernizacji. W związku z powyższym obecnie w Urzędzie Miasta sztab ludzi poszukuje innych źródeł

finansowania. Jednak w przypadku rozstrzygnięcia przetargów dotyczących zadania -Udrożnienie ruchu w południowej części Subregionu Zachodniego – konieczne będzie dokonanie trudnych decyzji, a mianowicie jeżeli nie znajdzie się dodatkowych źródeł finansowania modernizacji basenu, a mając świadomość, iż zadanie dotyczące udrożnienia ruchu pociągnie za sobą duże konsekwencje dla budżetu, wykonanie modernizacja basenu z własnych środków będzie niemożliwe do realizacji. W związku z czym może dojść do sytuacji czasowego zamknięcia basenu, aż do momentu uzyskania środków zewnętrznych.

Radny R. Zalewski podziękował panu Skarbnikowi za udzielone informacje.

Uchwała Nr XXXIII/318/09 w sprawie zmian budżetu miasta Wodzisławia Śląskiego na 2009 rok została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 20, nieobecny na sali – J. Majda).

- b) Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia w sprawie współdziałania Miasta Wodzisław Śląski z Miastem Rydułtowy, Miastem Pszów, Gminą Godów i Gminą Mszana.

Zreferowała pani J. Szymecka-Pysz Naczelnik Wydziału Inwestycji Miejskich.

Naczelnik Wydziału IM pani J. Szymecka-Pysz poinformowała, że projekt uchwały uzyskał pozytywne opinie trzech Komisji: Komisji Gospodarki Komunalnej(...), Komisji Strategii(...) oraz Komisji Prawa(...). Nadmieniła, że Miasto zgodnie z treścią porozumienia jest liderem w zakresie dotyczącym opracowania projektu budowlano-wykonawczego „Budowy Drogi Głównej Południowej”.

Uchwała Nr XXXIII/319/09 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia w sprawie współdziałania Miasta Wodzisław Śląski z Miastem Rydułtowy, Miastem Pszów, Gminą Godów i Gminą Mszana została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 20, nieobecny na sali – J. Majda).

- c) Uchwała w sprawie zaciągnięcia pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Zreferował pan T. Dragon Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej.

Naczelnik Wydziału OŚiGW pan T. Dragon poinformował, że zaciągnięta pożyczka z WFOŚiGW w Katowicach ma służyć realizacji w drugim roku funkcjonowania „Programu ograniczania niskiej emisji”. Stwierdził, że wysokość pożyczki, która została określona w uchwale wynika z ilości oraz zakresu rzeczowego wniosków, jakie wpłynęły do Urzędu Miasta. Dodał, iż należy pamiętać, że wnioski powinny wpływać do końca miesiąca października roku poprzedzającego rok, w którym modernizacja ma mieć miejsce. Jednakże z uwagi na to, że w roku 2008 nie było kompletu wniosków przedłużono termin składania wniosków do 5 lutego 2009r. W związku z powyższym na dzień 5 lutego 2009r. wpłynęło do Urzędu Miasta ogółem 59 wniosków z czego: 43 – dotyczyły wymiany kotłów niskosprawnych węglowych na kotły węglowe retortowe, 4 – wymiany kotłów węglowych na kotły gazowe, 1 – wymiany kotła węglowego na olejowy, 11 – montażu układów solarnych, które mogą być realizowane w budynkach gdy funkcjonuje już wysoko sprawne urządzenie w postaci kotła. Powiedział, że wysokość pożyczki wyniesie 354.000 zł. Poinformował, że dwie komisje: Komisja Budżetu oraz Komisja Ochrony Środowiska(...) wydały opinię pozytywną do przedstawionego projektu uchwały.

Uchwała Nr XXXIII/320/09 w sprawie zaciągnięcia pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach została jednogłośnie podjęta (ilość głosów: za – 20, nieobecny na sali – J. Majda).

- d) Uchwała w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Wodzisławia Śląskiego.

Zreferowała pani J. Widenka Naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich.

Naczelnik Wydziału SO pani J. Widenka poinformowała, że projekt uchwały został przedstawiony na posiedzeniach: Komisji Gospodarki Komunalnej(...), Komisji Zdrowia(...), Komisji Prawa(...) uzyskując pozytywne opinie tychże komisji. Stwierdziła, że obecnie przedstawiana uchwała ma charakter porządkowy, dlatego iż poprzednia uchwała była podjęta w 2001 roku i w związku z czym zmianie uległy niektóre kwestie, m.in. znajdował się tam zapis, iż decydem w sprawach jest Zarząd Miasta a obecnie będzie to Prezydent Miasta, podniesiony został dochód osób, które mogą starać się o mieszkanie z 150% do 200% najniższej emerytury, jak również wszedł w życie przepis umożliwiający zamianę mieszkań socjalnych. Nadmieniła, że w uchwale został zawarty zapis, iż osoby, na których ciąży zadłużenie z tytułu najmu mieszkania, zostają pozbawione tytułu prawnego do zajmowanego mieszkania, jednak po spłaceniu zadłużenia tytuł prawny jest im przywracany.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy są pytania do referującej?

Radny J. Grabowiecki w nawiązaniu do zapisów §5 ust. 1 zapytał co z lokalami zastępczymi? Dodał, że sąd wydaje wyroki na tzw. lokale zastępcze.

Naczelnik Wydziału SO pani J. Widenka stwierdziła, że faktycznie sąd wydaje wyroki na tzw. lokale zastępcze. Dodała, że jeżeli chodzi o pomieszczenia tymczasowe, to Miasto nie ma obowiązku dostarczać takich pomieszczeń.

Radny J. Grabowiecki stwierdził, że nie podziela zdania pani Naczelnik. Powiedział, że nie rozumie zapisów w §5 ust. 4 skoro wcześniej w §5 ust. 2 zostało wyszczególnione, kto może otrzymać mieszkania. W związku z powyższym złożył formalny wniosek, aby brzmienie §5 ust. 4 było następujące: „W razie wystąpienia rażącej dysproporcji pomiędzy wysokością dochodu udokumentowaną przez wnioskodawcę i członków jego rodziny ubiegających się o wynajem lokalu mieszkalnego, a rzeczywistą sytuacją majątkową stwierdzoną w toku postępowania administracyjnego, Prezydent Miasta **odmawia** zakwalifikowania wniosku do wynajmu lokalu. Osoby przeprowadzające wywiad środowiskowy mogą żądać od wnioskodawcy lub członków jego rodziny złożenia oświadczenia o dochodach i stanie majątkowym.”

Naczelnik Wydziału SO pani J. Widenka stwierdziła, że zapis w §5 ust. 4 znajdował się również w obecnie obowiązującej uchwale i nie jest to nic nowego. Powiedziała, że wyraźnie zostało napisane, iż w razie wystąpienia rażącej dysproporcji pomiędzy wysokością dochodu udokumentowanego, czyli w stosunku do tego co przedstawi wnioskodawca, a rzeczywistą sytuacją majątkową, czyli w przypadku jeżeli jakiegokolwiek dochody wnioskodawca ukryje, w takim wypadku Prezydent Miasta może odmówić zakwalifikowania wniosku, gdyż to Prezydent Miasta decyduje czy wnioskodawca otrzyma mieszkanie.

Radny J. Grabowiecki stwierdził, że jeżeli wnioskodawca rażąco naruszył dysproporcje pomiędzy wysokością dochodu udokumentowaną a rzeczywistą sytuacją, to Prezydent Miasta może odmówić zakwalifikowania bądź nie. W związku z powyższym, aby nie było żadnego problemu złożył w tym temacie wniosek formalny. Powiedział, że być może uzasadnionym byłoby wprowadzenie zapisu, iż osoby przeprowadzające wywiad środowiskowy mają prawo żądać, aby wnioskodawca przedstawił rozliczenie roczne (PIT) za rok obrachunkowy poprzedni w celu zmniejszenia ryzyka przedstawienia przez wnioskodawców nie prawdziwych informacji. Następnie zapytał co miano na myśli przez sformułowanie „zasady współżycia społecznego”, które zostało umieszczone w§8?

Naczelnik Wydziału SO pani J. Widenka stwierdziła, że czasem zdarzają się sytuacje losowe, takie jak np. przemoc w rodzinie, które pozwalają na przyznanie lokalu poza kolejnością.

Radny J. Grabowiecki zapytał, jak zapisy §8 mają się do zapisów §10 ust1 pkt 2: „sprowadzone do miasta z uwagi na niezbędne potrzeby kadrowe, choćby posiadały tytuł prawny do innego lokalu”?

Naczelnik Wydziału SO pani J. Widenka stwierdziła, że w §8 mowa jest o lokalach socjalnych, a w §10 o lokalach mieszkalnych.

Radny J. Grabowiecki poprosił o przegłosowanie złożonego przez niego wniosku formalnego.

II Zastępca Prezydenta Miasta pani A. Chudzik powiedziała, że słowo „może” w §5 ust. 4 pojawiło się dlatego, iż zdarzają się takie przypadki, że dochód osoby wnioskującej przewyższa kryterium dochodowe podane w uchwale, natomiast w rodzinie wnioskodawcy znajduje się osoba z chorobą nowotworową, w związku z czym wnioskodawca podjął dodatkową pracę, aby móc tej osobie pomóc w związku z czym jeżeli to słowo zostanie wykreślone, to Prezydent Miasta zostanie pozbawiony indywidualnego potraktowania niektórych wnioskodawców.

Przewodniczący Rady Miejskiej przystąpił do głosowania złożonego wniosku przez radnego J. Grabowieckiego dotyczącego §5 ust. 4, a mianowicie wykreślenie z tego ustępu słowa „może”.

Rada Miejska nie przyjęła autopoprawki zgłoszonej przez radnego J. Grabowieckiego (ilość głosów: za -7, przeciw – 8, wstrzymujących się – 3).

Uchwała **Nr XXXIII/321/09** w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Wodzisławia Śląskiego została podjęta (ilość głosów: za – 12, przeciw – 0, wstrzymujących się – 8, nieobecny na sali – J. Kaczyński).

- e) Uchwała w sprawie utworzenia na terenie miasta Wodzisławia Śląskiego odrębnych obwodów głosowania na czas wyborów do Parlamentu Europejskiego.
Zreferowała pani J. Widenka Naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich.

Naczelnik Wydziału SO pani J. Widenka powiedziała, że w związku z zarządzeniem przez Prezydenta RP wyborów do Parlamentu Europejskiego na dzień 7 czerwca 2009 roku, konieczne jest utworzenie na czas wyborów odrębnych obwodów głosowania zgodnie z zapisami art. 42. ordynacji wyborczej. Dodała, że głosowanie w tych wyborach odbywa się w 27 stałych obwodach czyli tak jak w każdym innych. Stwierdziła, że zgodnie z uchwałą odrębne obwody zostaną utworzone w: Zespole Opieki Zdrowotnej przy ul. 26 Marca 51 oraz w Wojewódzkim Szpitalu Chorób Płuc przy ul. Brackiej 13.

Radny M. Balcer zapytał, czy istniałaby możliwość, aby mieszkańcy os. Cyganek mogli głosować w Wojewódzkim Szpitalu Chorób Płuc?

Naczelnik Wydziału SO pani J. Widenka powiedziała, że nie jest to możliwe, gdyż mieszkańcy mają swoje stałe obwody głosowania.

Nikt więcej nie miał pytań.

Uchwała **Nr XXXIII/322/09** w sprawie utworzenia na terenie miasta Wodzisławia Śląskiego odrębnych obwodów głosowania na czas wyborów do Parlamentu Europejskiego jednogłośnie została podjęta (ilość głosów: za – 21).

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że w związku z faktem, iż pani J. Widenka z dniem 31 marca 2009 roku odchodzi na zasłużoną emeryturę chciałby w imieniu całej Rady Miejskiej złożyć jej życzenia oraz podziękować za długoletni staż pracy, a należy podkreślić, że przepracowała w Urzędzie Miasta prawie 50 lat.

Prezydent Miasta pan M. Kieca stwierdził, że najkrócej współpracuje z panią Naczelnik, ale przez okres 2 lat nauczył się od niej bardzo dużo poczynając od spraw obywatelskich a na trudnych sprawach wojskowych kończąc. W imieniu wszystkich podziękował za współpracę, za doprowadzenie do sprawnej reorganizacji Wydziału, a należy zaznaczyć, że jest to zasługą Pani Naczelnik oraz za to, iż w ubiegłym roku wspólnie udało się przejść trudny okres remontów w budynku w którym mieści się Wydział. Powiedział, że można śmiało powiedzieć, że pomieszczenia Wydziału Spraw Obywatelskich stały się perełką Urzędu Miasta i jest to najlepszy dowód na wspaniałą pracę w Urzędzie jaką wykonała pani Naczelnik.

Naczelnik Wydziału SO pani J. Widenka podziękowała wszystkim za współpracę. Stwierdziła, że od jej pierwszego dnia pracy w Urzędzie Miasta minęło 49 lat i 9 miesięcy. Powiedziała, że najpierw pracowała w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, następnie w Powiecie, a na końcu w Urzędzie Miasta. Nadmienila, że można powiedzieć, iż pracowała we wszystkich wydziałach i na stanowiskach poczynając od młodszego referenta, a kończąc na stanowisku Naczelnika Wydziału. Dodała, że na stanowisku Naczelnika Wydziału pozostawała przez 19 lat. Stwierdziła, że Wydział Spraw Obywatelskich, którego była Naczelnikiem jest dobrze zorganizowany i bardzo się rozrasta, gdyż kiedyś był to typowy Wydział Spraw Obywatelskich w skład którego jeszcze wchodził Referat Dowodów Osobistych i Referat Wojskowy, następnie został powiększony o Referat Spraw Lokalowych i Referat Działalności Gospodarczej, a niedawno został do Wydziału dołączony Referat Spraw Społecznych. Powiedziała, że przeżyła wiele zmian jakie zachodziły w Mieście, gdyż rozpoczynając pracę było to małe miasteczko, później przerodziło się można powiedzieć, że prawie w metropolię liczącą 105 tys. mieszkańców, następnie doprowadzono do odłączeń miejscowości wchodzących w skład Miasta Wodzisławia Śl. tworząc odrębne jednostki samorządu terytorialnego, z którymi to zmianami nie zawsze mówiąca się zgadzała. Zauważyła, że od 1988r. czynnie organizowała i współuczestniczyła we wszystkich wyborach poczynając od wyborów do sejmiku, senatu, prezydenckich, wyborach samorządowych kończąc na organizowanych referendach. Stwierdziła, że wydawało jej się, iż tak długo pracuje w Urzędzie, iż będzie tu zawsze. Niestety wszystko się kończy i trzeba się pożegnać. Poinformowała, że od 1 kwietnia 2009r. będzie emerytką, dlatego chciała podziękować Przewodniczącemu Rady Miejskiej za lata współpracy, za czas kiedy był jej przełożonym, kiedy był Kierownikiem USC oraz za obecny okres, szanownym Radnym, panu M. Kiecy Prezydentowi Miasta, pani A. Chudzik oraz panu D. Szymczakowi Zastępcom Prezydenta Miasta.

Ad 7.

Przyjęcie protokołu z sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śląskiego, która odbyła się w dniu 26 lutego 2009 roku.

Przewodniczący Rady Miejskiej zapytał, czy ktoś ma uwagi do przedstawionego protokołu?

Radny A. Króliczek powiedział, że w swojej wypowiedzi na stronie 17 protokołu dotyczącej częstych wyłączeń prądu w dzielnicy Radlin II zostało napisane: „te uciążliwości szczególnie odczuwają mieszkańcy ul. Gołębiej, w której prąd jest wyłączany częściej aniżeli w pozostałej

części dzielnicy.” Stwierdził, że być może został źle zrozumiany, jednak chodziło mu o to, iż na ul. Gołębiej znajduje się transformator obsługujący tę część dzielnicy w której, jest najczęściej wyłączany prąd. W związku z powyższym poprosił o zmianę zapisu w protokole dotyczącej tej części jego wypowiedzi.

Nikt więcej nie miał uwag do protokołu.

Protokół z sesji Rady Miejskiej Wodzisławia Śl., która odbyła się w dniu 26 lutego 2009r. został jednogłośnie przyjęty wraz z wniesioną autopoprawką (ilość głosów: za - 21).

Ad 8.

Wolne glosy i wnioski.

Radny J. Wyleżych stwierdził, że od kilku lat w okresie wiosennym, gdy rozpoczynają się roztopy rozpoczynają się problemy z zalewiskiem tzw. Sakandrzokiem znajdującym się przy ul. Syrokomli. Zauważył, że od kilku lat woda z tego zalewiska jest wypompowywana od czasu do czasu, jednak taka forma przeciwdziałania jest niewystarczająca i należałoby przemyśleć co z tym problemem zrobić. Nadmienił, że gdy nie ma opadów deszczu teren zalewiska ulega wysuszeniu, a z tym się wiąże powstawanie tam dużego fetoru. Stwierdził, że od kilku lat, każda nowa władza przymierzała się do likwidacji tego problemu, jednak nie udało się to. W związku z powyższym poprosił, aby kompetentne osoby zajęły się tym tematem i do następnej sesji wypracowały satysfakcjonujące rozwiązanie, które zadowoli również mieszkańców mieszkających w pobliżu tego zalewiska. Powiedział, że spychanie odpowiedzialności za oczyszczenie tego terenu kopalni na miasto i odwrotnie miasta na kopalnię nie przynosiło żadnych efektów. Dodał, że efektów również nie przyniosło wypompowywanie wody z tego zalewiska.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Kokoszyce pan S. Szymik stwierdził, że mieszkańcy mają podpisane umowy z SKM na odbiór nieczystości stałych, natomiast worki segregacyjne mieszkańcy otrzymywali za darmo, natomiast obecnie mieszkańcy zostali poinformowani, iż muszą do czerwca 2009r. zgłosić się do SKM w celu podpisania nowej umowy na wywóz nieczystości stałych w której ma również zostać ujęta opłata za worki segregacyjne. Zauważył, że opłata za worki segregacyjne jest już pobierana pomimo faktu, iż umowy nie zostały jeszcze zmienione, a mieszkańcy muszą już płacić za worki segregacyjne. W związku z powyższym zapytał, dlaczego pobierana jest opłata za worki segregacyjne, skoro nie zostały jeszcze podpisane odpowiednie umowy oraz jaka kwota wpłynie do Urzędu Miasta w skali roku ze sprzedaży tych worków segregacyjnych? Dodał, że może okazać się tak, iż po roku zmaleje segregacja. Stwierdził, że Rada Dzielnicy Kokoszyce przeznaczyła na kontynuację remontu ul. Oraczy 40 tys. zł, dlatego chciałby uzyskać informację, jaką kwotę na kontynuację remontu tej ulicy przeznaczy powiat?

Radny R. Zalewski zauważył, że czas pracy Urzędu Miasta Wodzisławia Śl. obecnie trwa od 7.15 do 15.15, wcześniej również poruszano temat zmiany godzin urzędowania jednak bez powodzenia. Stwierdził, że w innych miastach można załatwiać sprawy do godziny 17.00 albo 18.00 np. w Rybniku - Urząd jest w czwartki czynny do godziny 18.00, Jastrzębiu Zdr. - w czwartek do 17.00, Raciborzu – środy do 17.00, Żorach – poniedziałki do 17.00. Powiedział, że od 1 stycznia 2009 roku zaczęła obowiązywać nowa ustawa z dnia 21 listopada 2008 roku o pracownikach samorządowych (Dz.U. Nr 223, poz. 1458), która zmieniła zasady regulacji czasu pracy pracowników samorządowych. W związku z powyższym w imieniu własnym, mieszkańców miasta oraz Klubu Radnych PiS wnioskuję o to, aby temat został ponownie rozważony i dlatego złoży w tym temacie interpelację. Stwierdził, że za każdym razem po sesji stara się uporządkować swoje materiały, które otrzymuje z komisji oraz sesji, wtedy widzi, iż te materiały się powtarzają. W związku z powyższym zapytał, czy istniałaby możliwość, aby materiały dostarczane na komisję

nie były powielane w materiałach sesyjnych?

Radny M. Balcer stwierdził, że kilka lat pan Rek zajmował się kwestiami szkód górniczych, obecnie już tych spraw nie prowadzi. Zapytał, czy jest wyznaczona inna osoba, która będzie zajmowała się sprawami szkód górniczych? Stwierdził, że chciałby uzyskać informację, na jakim etapie są prace związane z ul. Dolinną (II etap), zalewiskiem przy ul. A. Ludowej- realizacja tego zadania została podzielona na dwie części czyli I część realizacja od ul. A. Ludowej do ul. Dolinnej a II część oczyszczanie rowu, a następnie jego wzmocnienie w obrzeżach. Powiedział, że złożył interpelację w sprawie poczynienia odpowiednich starań, aby doszła do skutku planowana od 2002r. wymiana rurociągu wodociągowego na ulicach: Mszańskiej, Turskiej i Zagrodowej przez PWiK. Nadmienił, że w roku 2006. wykonano remont rurociągu do 5 budynków jednak ze względu na brak środków do tej pory reszta nie została zrealizowana.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Stare Miasto pan E. Porwolik w związku z faktem, iż numer telefonu mówiącego został podany do publicznej wiadomości, dostaje różne telefony od mieszkańców proszących o interwencje. Powiedział, że m.in. otrzymał informację, iż chodnik w okolicy wylotu z ul. Syrokomli na ul. Kopernika jest uszkodzony i nie można nim przejść. W związku z powyższym zwrócił się pismem do Urzędu Miasta w tej sprawie, ten zaś zwrócił się do Zarządu Dróg Powiatowych, PZD poprzez Urząd Miasta zwrócił się do Rady Dzielnicy Stare Miasto, by Rada Dzielnicy zapewniła 50% środków na naprawę tego chodnika, gdyż według PZD ten chodnik wymaga generalnej naprawy. Stwierdził, że według niego chodnik nie wymaga generalnego remontu a jedynie drobnej naprawy, dlatego poprosił Prezydenta Miasta o interwencję w tym temacie.

Przewodniczący Zarządu Dzielnicy Jedłownik-Turzyczka-Karkoszka pan S. Grzybacz stwierdził, że w „Nowinach Wodzisławskich” przeczytał artykuł dotyczący podwyżki od 1 kwietnia 2009r. cen wody i odbioru ścieków. W związku z faktem, iż gminy należą do MZWiK zapytał, dlaczego cena poboru wody i odbioru ścieków w gminach należących do Międzygminnego Związku jest różna, np. najprawdopodobniej w Rydułtowach te ceny różnią się od cen Wodzisławia Śl., a na dodatek Rydułtowy w dalszym ciągu otrzymują podatek rurowy od PWiK, a Miasto Wodzisław Śl. zrzekło się tego podatku. Zapytał, kiedy została podjęta uchwała przez MZWiK dotycząca cen wody i odbioru ścieków. Nadmienił, że jeden z mieszkańców pytał, jak delegacja Miasta Wodzisław Śl. do MZWiK głosowali w zakresie podwyżki ceny wody i odprowadzania ścieków? Następnie zapytał, kto był inicjatorem zgłoszenia uchwały dotyczącej kwestii wygaśnięcia mandatu radnego J. Majdy. Stwierdził, że dotarła do niego informacja, iż to Prezydent Miasta zgłosił taką inicjatywę. Stwierdził, że chciałby się dowiedzieć, czy ta sprawa będzie ostatnią z tego typu w tej Radzie, czy to nie koniec, gdyż należy zdawać sobie sprawę, że radni pracują w różnych stowarzyszeniach.

Radny J. Wyleżych stwierdził, że radni zabierając głos powinni mieć pewne informacje oraz powinni być obeznani jakie funkcje w jakich instytucjach pełnią osoby zasiadające w Radzie, tym bardziej, iż to radni delegują swoich przedstawicieli do międzygminnych związków.

I Zastępca Prezydenta Miasta pan D. Szymczak przystąpił do udzielania odpowiedzi na zadane pytanie:

- radnego J. Wyleżycha – stwierdził, że sprawę zalewiska Sakandrzkok wszyscy znają, a w miarę możliwości są rozwiązywane drobne rzeczy w uzgodnieniu z mieszkańcami, np. zostały wycięte drzewa. Powiedział, iż wiadomo, że jest to teren bezodpływowy, a po zaprzestaniu pompowania tego zalewiska przez kopalnię powstał problem w szczególności w okresie wiosennych roztopów z przybywającą wodą. Nadmienił,

że w roku 2006 została opracowana wielowariantowa koncepcja rozwiązania tego problemu, a pod koniec 2008 roku oddano jedną koncepcję do projektowania. Zauważył, że koszt tej inwestycji wyniesie ok. 800 tys. zł i jest to jeden z najtańszych wariantów. Poinformował, że w połowie stycznia 2009r. został rozstrzygnięty przetarg na wykonawcę projektu budowlanego wraz ze wszystkimi decyzjami wodno-prawnymi oraz uzgodnieniami i najprawdopodobniej pod koniec października-początkiem listopada 2009r. projekt budowlany zostanie przez firmę projektową oddany. Nadmienił, że koszt opracowania samej dokumentacji projektowej wyniesie ok. 143 tys. zł, a pod koniec bieżącego roku znana będzie kwota jaką trzeba będzie zabezpieczyć w budżecie 2010 na realizację tej inwestycji.

Radny J. Wyleżych zapytał, czy istnieje możliwość zapoznania mieszkańców z tym projektem, aby byli zapoznani z działaniami, jakie podejmuje Prezydent Miasta w tym zakresie?

I Zastępca Prezydenta Miasta pan D. Szymczak stwierdził, że można mieszkańców zapoznać z zakresem inwestycji. Nadmienił, że inwestycja będzie polegała na obniżeniu lustra wody, gdyż to proponowali mieszkańcy, a następnie stworzeniu otwartego przekopu metodą górniczą do potoku Sakandrzkok. Następnie przystąpił do udzielania kolejnych odpowiedzi na zadane pytania:

- pana S. Szymika – powiedział, że wprowadzenie opłaty workowej jest konsekwencją dyskusji jakie były prowadzone na temat Regulaminu, gdyż opracowano tak liberalny regulamin, to znaczy określający wywóz nieczystości stałych co dwa miesiące, a nie co miesiąc pod warunkiem, że będzie prowadzona selektywna zbiórka przez mieszkańców. Stwierdził, że wielokrotnie analizowano przy okazji opracowywania regulaminu, podczas prac komisji koszty związane z prowadzeniem selektywnej zbiórki nieczystości stałych. Nadmienił, że należy zdawać sobie sprawę, że koszty związane z selektywną zbiórką są zdecydowanie wyższe, co zawsze podkreślano, a związane jest to m.in. z podwyższoną opłatą marszałkowską. Powiedział, że w budżecie SKM została wpisana kwota w wysokości 70 tys. zł na zakup worków do segregacji. Stwierdził, że jeżeli chodzi o dofinansowanie dokończenia remontu ul. Oraczy z Starostwa Powiatowego, to po przeprowadzonych rozmowach z Wicestarostą panem T. Skatułą, ze strony pana Starosty jest deklaracja, iż przeznaczy na dokończenie remontu ul. Oraczy większe środki aniżeli środki zabezpieczone przez Radę Dzielnicy.
- radnego R. Zalewskiego – powiedział, że pan radny złożył w temacie czasu pracy Urzędu Miasta interpelację i odpowiedź na nie zostanie panu radnemu udzielona. Nadmienił, że Prezydent Miasta podejmował już próby wydłużenia godzin pracy Urzędu, aby mieszkańcom ułatwić dostęp do Urzędu, jednak nie było takiej możliwości ze względu na obowiązujące przepisy. Stwierdził, że jeżeli faktycznie obecnie obowiązujące przepisy dają możliwość wydłużenia godzin pracy urzędu to takie kroki będą podejmowane zgodnie ze znowelizowaną ustawą o pracownikach samorządowych. Natomiast wykorzystanie materiałów z komisji jest kwestią organizacyjną Biura Rady Miejskiej.
- radnego M. Balcera – powiedział, że faktycznie pan Rek prowadził dla Urzędu Miasta usługi związane ze szkodami górniczymi, jednak zgodnie z zarządzeniem Prezydenta Miasta na wyłonienie wykonawcy tychże usług został wyłoniony inny wykonawca, który złożył korzystniejszą ofertę. Stwierdził, że jeżeli chodzi o wykonanie II etapu ul. Dolinnej to jego wykonanie nie było przewidziane w pierwszej rekultywacji, natomiast Urząd Miasta zgłosił również kwestię dotyczącą terenu pomiędzy ul. Dolinną a ul. Batalionów Chłopskich, jednak obecnie oczekuje na ustosunkowanie się do tego szkód górniczych.
- pana E. Porwolika – powiedział, że będą interweniować w Starostwie Powiatowym, aby w ramach bieżącego utrzymania PZD dokonało naprawy tego chodnika.
- pana S. Grzybacz – powiedział, że jeżeli chodzi o ceny wody, to nie chciałby zabierać w tym temacie głosu za Prezydenta Miasta, który jest Przewodniczącym Zarządu MZWIK.

Dodał, że faktycznie taryfy są rozdzielne i ma to swoje uzasadnienie. Natomiast w protokole z posiedzenia Zgromadzenia MZWiK można znaleźć informację o tym jak poszczególne gminy głosowały. Powiedział, że jeżeli chodzi o inicjatywę wprowadzenia przez Prezydenta Miasta pierwszej uchwały dotyczącej radnego J. Majdy pan Przewodniczący Rady Miejskiej na samym początku omówił temat.

Przewodniczący Rady Miejskiej powiedział, że jeżeli chodzi o tryb, w jakim zajęto się sprawą radnego J. Majdy, to w związku z otrzymanym pismem Prezydenta Miasta, w którym pan Prezydent zażądał wyjaśnienia sprawy pana radnego. Mówiący zwrócił się do radnych z prośbą o upoważnienie go do zajęcia się tą sprawą. Następnie sprawa została skierowana do rozpatrzenia przez Radców Prawnych Urzędu Miasta. Po opracowaniu opinii przez Radców Prawnych mówiący poprosił radnego J. Majdę o spotkanie w trakcie którego wyjaśnił mu całą sytuację oraz poprosił radnego, aby ten w miarę możliwości dostarczył opinię prawną wybranego przez siebie Radcy Prawnego. Stwierdził, że zarówno opinia Radców Prawnych Urzędu Miasta jak i opinia Radcy Prawnego, do którego zwrócił się pan Radny, została w materiałach sesyjnych przesłana Radnym.

Nikt więcej w tym punkcie porządku obrad nie zabrał głosu.

Ad 9.

Przewodniczący Rady Miejskiej stwierdził, że porządek obrad 33. sesji został wyczerpany i zamknął obrady o godz. 12,40.

Protokołowała:

Z. Rduch- Wydział Organizacyjny.

Przewodniczący
Rady Miejskiej
Wodzisławia Śląskiego
Lech Litwra